

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja Łódź, Piotrkowska 106
Konto czekowe w P. K. O. Nr. Nr. 61.119 i 64.730.

Cena 35 groszy

Telefony „Głosu Polskiego“ - Redakcja dzienna 19-71
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99
administracja i ekspedycja 1-99



Restaurant - Dancing

ul. Narutowicza Nr. 20 (Gmach Filharmonji)

Dziś otwarcie o godz. 9-ej wiecz.

Wykwintny lokal, po gruntownym remoncie, pod nowym zarządem i dyr. p. Bienia
Występy artystyczne.



Dziełem tych samych rak były zamachy na redakcje we Lwowie i Krakowie

W uzupełnieniu podanych przez wczorajszy „Głos Polski“ wiadomości o zamachach bombowych, dokonanych na redakcje dzienników w Krakowie i Lwowie, zamieszczamy poniżej szczegółowy przebieg obydwu wypadków.

Wybuch we Lwowie

Przebieg wypadku we Lwowie według dotychczasowych relacji był następujący:

Dorocznym zwyczajem w dniu św. Mikołaja rozsyłane są paczki, w których znajdują się różne podarunki i łakocie.

Taką też paczkę posłaniec miejski doręczył dyrektorowi drukarni, a zarazem odpowiedzialnemu redaktorowi „Słowa Polskiego“, p. Skrzyczyńskiemu. Paczka była owiązana sznurkiem. Chcąc dostać się do wnętrza paczki, p. Skrzyczyński mocniej pociągnął za sznurek. W tej sekundzie nastąpił ogłuszający huk. Dyr. Skrzyczyński, ranny bardzo ciężko, upadł na podłogę. W lokalu drukarni powstał pożar, który jednak szybko ugaszono.

Z pierwiastkowych dochodzeń wynika, że paczka zawierała wewnątrz silną materję wybuchową.

Nad ranem wydało starostwo grodzkie we Lwowie oficjalny komunikat w sprawie obu zamachów bombowych. Organa śledcze stwierdziły identyczność sposobu wykonania obu zamachów bombowych tak w „Słowie Polskim“ we Lwowie, jak i „Il. Kurjerze Codziennym“ w Krakowie. Paczkę z bombą dla dyrektora Skrzyczyń-

skiego doręczył posłaniec, który otrzymał ją koło hotelu George'a z rak młodego człowieka.

Wedle dotychczasowych dochodzeń stwierdzono, że mężczyzna ów podjechał pod hotel George'a krytą taksówką. Był to wysoki młody człowiek, z małym wąsikiem, przystrzyżonym po angielsku, w płaszczu zgnitego koloru i pluszowym kapeluszu. Za odniesienie paczki otrzymał posłaniec 5 zł. Paczka była około 40 cm. długa i 30 cm. szeroka, owinięta w szary papier i sznurek. Wewnątrz zawartość owinięta była w bibułę. Sama paczka zrobiona była z t. zw. dychty drewnianej, do której przytwierdzona była rączka. Rączka była połączona ze srebrną różgą i z czerwonym djabełkiem. Czerwony djabełek miał na szyi złoty łańcuszek, połączony z wnętrzem paczki, tak że w chwili, kiedy dyr. Skrzyczyński podniósł djabełkę, łańcuszek urwał się i nastąpiła natychmiastowa eksplozja bomby.

W związku z zamachem bombowym na redakcję „Słowa Polskiego“, wydział śledczy prowadzi bardzo ściśle dochodzenie. Organa policyjne przeprowadziły w ciągu dnia wczorajszego i minio-

nej nocy szereg rewizji i aresztowań wśród podejrzanych osób. Znalaziono mnóstwo materiału obciążającego. Szczegóły śledztwa trzymane są narazie w tajemnicy.

Jak się dowiadujemy, dochodzenia policji idą w dwóch kierunkach: że zamach dokonała ukraińska tajna organizacja wojskowa, lub też, że zamach jest aktem zemsty za zmianę kierunku pisma przez „Słowo Polskie“. Mianowicie od czasu wyborów sejmowych „Słowo Polskie“ stało się organem rządowym. Część dawnych właścicieli z b. ministrem Kuchar-skim i b. ministrem Grabskim Stanisławem na czele i b. redaktorem tego pisma Kordysem wytoczyła obecnej redakcji proces o zmianę kierunku pisma. Proces trwał bardzo długo i przedwczoraj właśnie rano zapadł wyrok, mocą którego obecni właściciele pisma, t. j. sanacja, pozostała przy piśmie. Wobec tego przypuszczają, że działał tutaj motyw zemsty ze strony endeków, którzy dla niepoznaki wysłali też bombę pocztą do Krakowa, aby odwrócić podejrzenia od siebie.

Maszyna piekielna w Krakowie

Analogiczna przesyłka, jaką otrzymała administracja „Słowa Polskiego“ we Lwowie, została również doręczona krakowskiemu „Ilustrow. Kurj. Codziennemu“. Paczkę tę otrzymał od posłańca miejscowego dyrektor wydawnictwa p. M. Dobija. Była to politurowana kasetka ze złotą różgą na wierzchu, na brzegu zaś umieszczony był czarny djabełek, od którego wiódł biały sznurek do wnętrza kasetki. Przesyłka ta wydała się podejrzana, wobec czego utworzono ją z zachowaniem środków ostrożności. Kiedy uchylono wieczko, z wnętrza wysypało się nieco białego proszku. Substancję tę na próbę zapalono zapałką i stwierdzono, że spłonęła fioletowym płomieniem.

Administracja pisma zawiadomiła natychmiast władze śledcze, które ustaliły, że we wnętrzu

Wczorajsze „Słowo Polskie“, dając relację o zamachu na to piśmo, podaje pewne szczegóły w związku ze zmianą kierunku tego pisma, mianowicie stwierdza: „sprawców zamachu należy szukać wśród czynników wrogich naszemu państwu, które, nie orientując się w stosunkach personalnych naszego wydawnictwa, mierzyły w redakcję, a ugodziły w kierownika drukarni, podpisującego pismo, jako redaktora odpowiedzialny. Pismo nasze od chwili, w której przestało być organem Zw. lud.-narodowego atakowane jest przez prasę antypaństwową żywiołową, widzącą w nas ideologię i inżyniera mocnego kursu polityki wewnętrznej rządu i walną przeszkodę dla swych zbrodniczych robót. Zbrodniczy podstępny i tchórzliwy zamach wczorajszy jest potwierdzeniem słuszności prawdy i siły idei, której służymy. Przeszliśmy nad nim do porządku dziennego, jak przechodzi żołnierz wobec pękającego obok granatu.

paczki znajduje się materja wybuchowa. Między masą ekrazytową, zapalającą kasetkę, znajdowały się włoskowate rurki szklane, zawierające nitroglicerynę. Przełamanie jednej z tych rurek, spowodowało wybuch, którego następstwa ze względu na znaczną ilość masy wybuchowej byłyby nieobliczalne.

Podobno zarówno bomba krakowska, jak lwowska były sporządzone w identyczny sposób i z tych samych materiałów wybuchowych, jakie znaleziono we Lwowie po wypadkach 1 listopada w ukraińskiej organizacji wojskowej.

Komunikat oficjalny

LWÓW, 7 grudnia. (PAT.). W sprawie zamachów bombowych we Lwowie i Krakowie organa śledcze stwierdziły identyczność

wykonania obu zamachów, t. j. w „Słowie Polskim“ i „Ilustrow. Kurjerze Codziennym“. Dyrektor Skrzyczyński otrzymał paczkę od posłańca, któremu wręczył ją obok hotelu George'a jakiś wysoki mężczyzna z czarnym, przystrzyżonym wąsem. Paczka ta miała 40 cm. długości i 30 cm. szerokości. W związku z zamachem na „Słowo Polskie“ prowadzone jest energiczne dochodzenie. Dokonano szeregu rewizji u podejrzanych osób. Znalaziono wiele materiału obciążającego. Organa śledcze utrzymują szczegóły śledztwa w tajemnicy.

Gdzie jest Franek?

Poszukiwanie szóstego sprawcy zbrodni przy ul. Foksal

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

Akta sprawy rabunkowej morderstwa przy ul. Foksal 17 w Warszawie wraz z aresztowanymi bandytami zostały wczoraj przekazane przez urząd śledczy do dyspozycji władz sądowych.

Akta te przejął sędzia Goga. Zadaniem policji będzie obecnie tylko poszukiwanie osób, zostających w związku z szajką. Chodzi tu głównie o tajemniczego „Franka“, który jako szósty był krytycznego dnia w mieszkaniu Le-wenfiszów, a którego rola w tej sprawie nie jest dotychczas wyjaśniona.



Dr. med.

Ignacy Grynberg

choroby wewnętrzne
specj. choroby serca
przyjmuje od 5-6 p. p.
ul. Cegielniana 53.
Tel. 74-15.

Nadszedł
I-y TRANSPORT
najlepszych

KALOSZY I ŚNIEGOWCOW

krajowego wyrobu

znanych wielkich Zakład Przemysł. istn. w Łodzi od 1865 r.

F. W. Schweikert, Tow. Akc.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna w składach fabrycznych wyrob. gumowych

B. BOY i S-ka

Łódź, Piotrkowska 154 (nowy gmach) tel. 41-96,
WARSZAWA, Senatorska 31, tel. 505-54, 209-32.

ISTOTA NIEMCÓW

Dyplomata angielski podchwycił trafnie cechy charakterystyczne naszych zachodnich sąsiadów

P. Viscount d'Abernoon, były ambasador brytyjski w Niemczech pisze obecnie swe berlińskie pamiętniki, którym zamierza nadać tytuł „Ambasador pokoju”. Pierwszy obszerny tom jest już gotów, tak w oryginale, jak i w niemieckim tłumaczeniu, dokonaniem przez panią Antoninę Vallentin.

Redakcji „Berliner Tageblattu” udało się nabyć prawo przedruku pewnych wyjątków tego dzieła i już w jednym z ostatnich numerów pomieszczono jeden z wstępnych rozdziałów tomu pierwszego, zatytułowany „Istota Niemców”. Ze zdaniem angielskiego dyplomaty nie we wszystkim można się zgodzić; dużo rysów charakterystycznych podchwycił bystro i trafnie; w wielu jednak momentach nie umiał ustrzec się przed znaczną dozą przesady; mimo to oryginalne i śmiałe ujęcie tematu barwny i potoczny sposób przedstawiania rzeczy zjedną niewątpliwie książkę wielkie zainteresowanie.

Niezwykle to ciekawy naród — pisze autor; już swym zewnętrznym wyglądem wyodrębnia się od innych, otaczających go. Kopulaste głowy, które wydają się być mniejszemi, niż są w rzeczywistości, podsadkowate i okrągłe postacie, fenomenalnie rozwinięta ta część ciała, która się u konia zowie grzbietem, sztywne manjery — wszystko to pozostaje w wybitnym kontraście do wdzięku i gracji najbliższych sąsiadów: francuzów, austriaków, Czechów i Polaków. Słusznie powiedziano, że postać Niemca jest jedyną skuteczną

próbą rozwiązania kwadratury koła — tak kanciastą i okrągłą jest równocześnie.

Rasa niemiecka należy do najwytrwalszych w Europie i rozporządza niezwykłą tężyzną fizyczną. Tę swą silną konstytucję i swe dobre zdrowie wykorzystuje Niemiec więcej, niż ktokolwiek inny w tym celu, by oddawać się kulinarnej rozkoszom. Już w zamierzchłej przeszłości uchodziły szczepy teutońskie za pierwszorzędnych żarłoków i pijaków, a generacja obecna jest godną spadkobierczynią dawnych tradycji, jakkolwiek jej uczyty nie trwają niewątpliwie już przez trzy dni z rzędu, jak to nam przekazali rzymscy pisarze.

Cytując zdanie Gibbona, że zasadniczą podstawą wojska rzymskiego było to, że żołnierz winien więcej lękać się swego oficera niż wroga, stwierdza angielski pisarz, że wojsko niemieckie przejęło tę rzymską tradycję. Podkreśla dalej autor zdumiewającą zdolność Niemców spędzania nocy na jedzeniu i picciu bez uszczerbku dla zdrowia i zawodu. Urzędnicy i kupcy spędzają bezsenne noce do trzeciej i czwartej godziny nad ranem, grając w karty lub tańcząc oczywiście wśród obfitego krzepienia się jadłem i napojem. Lecz nazajutrz o godzinie dziewiątej albo i wcześniej, siedzą w swych urzędach i biurach, pełniąc wzorowo obowiązki swego zawodu. Członek

innej rasy — dodaje autor — byłby przy tak skąpym spoczynku i takim trybie życia napewno niezdolnym do żadnej poważnej pracy.

Niemiec ma posiadać specjalną wytrzymałość na cierpienie: nie tylko znosi je ze stoickim spokojem, lecz prawdopodobnie nawet mniej je odczuwa, niż członek innej rasy. Studenci medycyny, którzy pracowali w niemieckich szpitalach, twierdzą, że odporność pacjentów na ból jest tam znacznie większa niż w Anglii i Francji. Niemieccy lekarze i chirurdzy tak dalece przyzwyczaili się do tej obojętności na cierpienie, że bez porównania mniej stosują środków

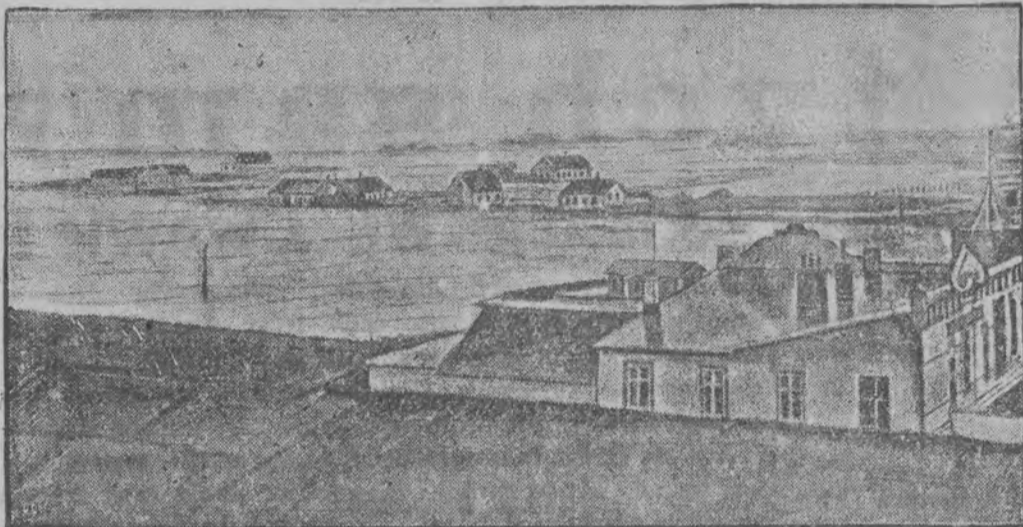
uśmierzających, niż ich angielscy koledzy.

Za najcharakterystyczniejszy rys mentalności niemieckiej w porównaniu z umysłowością sąsiednich narodów, uważa d'Abernoon szczególną inklinację do wplatania filozofii i wiedzy w problemy życia praktycznego, podczas gdy u innych wiedza książkowa objawia tendencję stania poza kwestiami dnia. Niemcom kształcenie się weszło w krew; przez całe życie pozostają potrosze profesorem, potrosze uczniem.

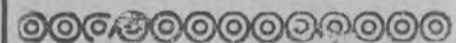
Rozdział kończy się stwierdzeniem, że Niemcy uważają się za wyżej stojących od swych geograficznych sąsiadów; nawet Francuzów, dla których kultury odczuwają głęboki podziw, uważają za naród niższej od siebie klasy. Anglikom przyznają dużo rozumu politycznego, ale poza tem przypisują im raczej więcej szczęścia. Typowej nienawiści obecnie już nie ma do Anglii, wyjąwszy pewną część byłych oficerów, których życiowa karjera przez zredukowanie do minimum niemieckiej siły zbrojnej, została nagle złamaną.

G. L.

Straszne skutki huraganów



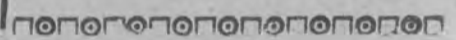
Wyspa Syl, która podczas ostatnich huraganów została rozerwana na trzy części i zalana przez morze



Na raty

Wszelką damską garderobę oraz roboty futrzane w najwykwintniejszym wykonaniu przyjmuje z własnych i powierzonych materiałów po cenach konkurencyjnych

M. ROZENBERG
CEGIELNIANA 36. TELEF. 63-97
Lewa oficyna, II-gie piętro.



Kino-Teatr
PALACE
Piotrkowska 108.

Dziś i dni następnych!

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.
Początek seansów codziennie o godz. 4-ej po poł., w Sobotę i Niedzielę o godz. 12 po poł.

Wielki As Sezonu!!!

WIELKIEJ SERC z

Wielki As Sezonu!!!

LYA de PUTTI

Wielki dramat o wzruszającej do łez treści.

KINO TEATR
CZARY

Dzisiaj powtórzenie premiery! najnowszej produkcji 1929 roku

Na pierwszy seans wszystkie miejsca 50 gr.
Początek seansów o g. 4 ppoł. w soboty i niedziele o g. 12 pp.

Najnowsza
sensacja
świata!
p. t.

„Ręce do góry, tu Edie!”

w roli głównej
ulubieniec narodów,
słynny sensacjonista

EDIE POLO



Dziś
i dni następ.

Niewolnica Demona

Fascynujący dramat w wykonaniu Pawła Węgnera, Iwana Petrovica, Alice Terry.

Passe-Partout i bilety ulgowe nieważne.
Dziś i jutro początek o godz. 12 w poł.

Orkiestra pod dyr. R. KANTORA.

Najlepszy seans ceny miejsc od 50 gr.

LUONA „NADKOBIEŃKA”

Dziś i dni następnych!

W roli Moskiewskiej
tancerki Teshy

Marja Korda.

MARJA KORDA daje kreację tak poważną, żywą, prawdziwą, a przytem pełną uroku i poezji — że należy uchylić czoła przed tą wielką artystką, umiejącą w swą rolę wlać duszę, wcielić się w nią każdym febreem swojej przebogatej indywidualności

Wielka orkiestra symfoniczna pod kierunkiem Teodora Rydera.

Dziś i jutro od godz. 12 do 3 pp. wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

Sowiety zakupiły w Łodzi manufakturę bawełnianą i wełnianą za sumę miliona dolarów

Jest to transakcja, za którą pójda następne

Toczące się od szeregu dni pertraktacje przedstawicieli Centrosojuzu i Torgpredu z przemysłowcami łódzkimi o zakup manufaktury bawełnianej i wełnianej zostały w dniu wczorajszym zakończone. Po powrocie z Warszawy kierownika sowieckiego przedstawicielstwa handlowego w Warszawie p. Kopyłowa wczoraj w go-

dzinach przedwieczornych podpisane zostały odnośne kontrakty. Zakupione zostały wyższe gatunki towarów bawełnianych, przeważnie zimowych w zakładach zjednoczonych Scheiblera i Grohmana, sp. akc. L. Geyera oraz sp. akc. Krusche i Ender; towary wełniane zakupili przedstawiciele sowiektów w firmie Leonhardta. O-

gólna suma zakupów wyraża się cyfrą około 1 miliona dolarów, jednakże zgodnie z informacjami „Głosu Polskiego” z przed dwóch miesięcy transakcja zakończona w dniu wczorajszym jest pierwszą z szeregu transakcji, które będą zawarte w bieżącym roku gospodarczym pomiędzy sowietami a łódzkim przemysłem włókienniczym.

Jak się dowiadujemy, celem przeprowadzenia dalszych zakupów kierownik Torgpredu w Warszawie p. Kopyłow za parę tygodni przybywa ponownie do Łodzi. Odnośnie warunków sprzedaży, które stanowiły podczas pertraktacji najpoważniejszą trudność do przezwyciężenia — przedstawiają się one w ten sposób, że całkowita należność za zakupione towary płatna jest weksłami na termin półtoraroczny.

Sąd pracy w Łodzi rozpocznie swe czynności 15 stycznia 1929 r.

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje: W „Dzienniku Ustaw” w dniu wczorajszym ogłoszono rozporządzenie wykonawcze do dekretu o sądach pracy. Na mocy tego rozporządzenia w Warszawie ustanowione zostaną dwa sądy pracy. Osobne rozporządzenie ustala sąd pracy w Łodzi.

Sąd pracy w Łodzi rozpocznie swe czynności 15 stycznia roku kregi sądów grodzkich w Łodzi i Zgierzu. Liczbę ławników sądu pracy w Łodzi określa się na 150,

po 75 z każdej grupy — pracodawców i pracowników.

Liczbę ławników sądu okręgowego w Łodzi, powoływanych do sądu pracy, określa się na 35.

Jednocześnie ogłoszono rozporządzenie o wprowadzeniu w życie sądów pracy w Sosnowcu, Dąbrowie Górniczej i Wilnie.

Min. Zaleski odjechał do Lugano

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym o godz. 8,50 wieczorem odjechał drogą na Berlin do Lugano min. spraw zagranicznych p. A. Zaleski. Na dworcu żegnał go wyżsi urzędnicy ministerstwa z podsekretarzem stanu p. Wysockim na czele i dyplomacja z p. Pannwitzem, radcą poselstwa Rzeszy niemieckiej.

Bofanie pos. Sanojcy B.B. ratuje się z niewygodnej sytuacji

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Blok bezpartyjny współpracy z rządem ogłosił wczoraj bardzo znamieny komunikat. Brzmi on jak następuje:

„Wobec błędnych komentarzy w związku z przemówieniem posła Sanojcy na komisji budżetowej w dniu 6 b. m. blok bezpartyjny współpracy z rządem komunikuje, że poseł Sanojca przedstawił tylko historję swojego stosunku do reformy rolnej, a nie określił swego stanowiska”. W szczególności, według tego komunikatu, nie oświadczył, że jest obecnie zwolennikiem reformy rolnej bez odszkodowania.

Tajemnica zbrodni w parku Belwederskim

Ile osób brało udział w zamordowaniu żandarma

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Ze źródeł miarodajnych w sprawie zbrodni w parku Belwederskim otrzymujemy następujące informacje:

Sledztwo w sprawie zamordowania żandarma s. p. Koryzmy prowadzone jest przez władze wojskowe i cywilne w kilku kierunkach jednocześnie.

Ani sekcja zwłok, ani ekspertyza rusznikarska nie dały dotąd takich wyników, któreby pozwalały całkowicie pozytywnie stwierdzić, że Koryzma poległ od kul, pochodzących z rewolweru, który

znaleziono przy aresztowanym, domniemanym zabójcy Kossowskim. Zauważyć należy, że dotychczas przeprowadzona została tylko prowizoryczna ekspertyza rusznikarska i że będą przeprowadzone dwie ekspertyzy precyzyjne.

Za udziałem Kossowskiego w zabójstwie przemawiają najbardziej ślady stóp, które zgadzają się dokładnie z odlewem z gipsu.

Prowadzenie sledztwa w kilku kierunkach uzasadnione jest tem, że istnieją pewne poszlaki udziału w zabójstwie jeszcze innych osób.

Prowadzone obecnie sledztwo jest w takim stadium, że ujawnienie nie jakichkolwiek szczegółów, ponad te, które podaliśmy, jest niemożliwe.

KARABIN ZABITEGO. Przy badaniu karabinu zabitego żandarma stwierdzono iż był on załadowany, przyczem kula

wsunięta była w lufę. Widac z powyższego, iż żandarm Koryzma, widząc się zaatakowany, wględnie zauważywszy coś bardzo podejrzane, nabił broń, gdyż według regulaminu wartowników tego typu nie wolno jest posiadać służby z karabinem, załadowanym w lufę.

Wyzdrowienie Jerzego V. jest tylko kwestją czasu

LONDYN, 7 grudnia. Fachowe pisma medyczne ogłaszają za zgodą przybocznych lekarzy królewskich obszernie sprawozdania o przebiegu choroby króla Jerzego. W sprawozdaniach tych wybitni lekarze stwierdzają, iż siły odporne ciała zyskały już przewagę nad chorobą, a dalszy przebieg choroby i wyzdrowienia jest tylko kwestją cierpliwości i czasu. Równocześnie stwierdza się, że

stan zdrowia króla był w ciągu 6 dni bardzo groźny.

Książę Walji wylądował dziś w nocy w Suezie, skąd uda się nadzwyczajnym pociągiem do Kairu. Z kairu odpływa do Anglii czeka-jącym na niego krawoznikiem „Frobisher”.

Ks. Gloucester przybywa dziś do Kapstadu, a wieczorem odpływa do kraju.

SZTUKA LUDOWA p. f. „MARGOT”, Łódź, ul. Piotrkowska 64.

ZAŁOPIAŃSKIE: Kilimy. Makaty. Guńki. Serdaki. Czapeczki. Torebki. Kamizelki damskie. Pantofie. Kierpce. Rzeźby wszelkiego rodzaju. Hafty. Poduszki.
KRAKOWSKIE: Chustki. Wstążki. Kostjomy.
ŁOWICKIE: Welniaki (pasiaki). Narzutki. Poduszki. Laufry. Serpolszki DEKORACYJNE. (wety. Portjery. Kostjomy

HUCULSKIE: Talerze dekoracyjne. Szkatułki i t. p.
IN-RUSTACJE: Pudła. Szkatułki. Papierošnice. Obrazy i t. p.
LALKI: w strojach ludowych.
Cyzelowanie w mosiądzu i miedzi, drobne przedmioty galanteryjne.



Splendid

Dziś wielka premjera!

Ilustracja muzyczna pod batutą A. Czudnowskiego.

Dziś i jutro początek o g. 12-iej w poi. od g. 12-iej do g. 3-iej
cena wszystkich miejsc
50 groszy i 1 złoty

„JAD MIŁOŚCI”

Walka dwóch braci o kobietę

Wstrząsający dramat, w którym tryumfują najpotężniejsi artyści świata

Ramon Novarro

Joan Crawford, Ernest Torrence, Anna May Wong

Bożyszcze Kobiet

Najmilszy upominek.

Ofiarowując Kasetkę Gwiazdkową Elida, spełnicie skryte życzenie każdej kobiety i zyskujecie jej wdzięczność. Kasetka Elida to upominek, który, łącząc w sobie wykwint i praktyczność, utrwała Was na długo w pamięci osoby obdarowanej.

KASSETKI ELIDA

ZARZĄD

Telefonów Łódzkich P.A.S.T.

niniejszym podaje do wiadomości, że od poniedziałku dnia 10 grudnia r. b. Zarząd, kasa i wszystkie biura przeniesione zostaną z dotychczasowego lokalu przy ul. Przejazd 38, do gmachu Spółki przy ul.

Aleje Kościuszki 12.

Wszyscy interesanci P. A. S. T-iej przyjmowani będą zatem od poniedziałku już w nowym lokalu Aleje T. Kościuszki 12 w godzinach jak dotychczas 9—14. Tamże należy kierować wszelką korespondencję.

Żona milionera--ze świadectwem ubóstwa P. Marja Finsterowa żyje w nędzy i musi sobie sama czyścić obuwie

Sensacyjny proces o alimenty w sądzie łódzkim

W dniu wczorajszym, zgodnie z tem, co zapowiadaliśmy kilka dni temu na łamach „Głosu Polskiego” odbyła się w wydziale cywilnym sądu okręgowego sprawa z powództwa Marji Finsterowej przeciwko byłemu jej mężowi Teodorowi Finsterowi o alimenty.

Pani Marja Finsterowa uzyskała przed niedawnym czasem w konsystorzku w Warszawie rozwód z winy męża i w tym stanie rzeczy, znajdując się w fatalnych warunkach materialnych, skierowała sprawę na drogę sądową, prosząc w swej skardze powodowej o zasądzenie tytułem alimentów 5.000 złotych miesięcznie. Prócz tego prosi ona sąd o zwrot jej posagu w wysokości 20.000 złotych rubli, które wniosła mężowi przed dwudziestu czterema latami, oraz o przyznanie jej na mocy odnośnych punktów intercyzy połowy majątku, należącego do jej ex-męża Teodora Finster.

Charakterystycznym momentem w sprawie było to, że magistrat po zbadaniu stanu materialnego p. Marji Finsterowej wydał jej t. zw. świadectwo ubogich, na mocy którego wszczęto sprawę w ten sposób, że p. Finsterowa nie ponosi w związku z nią żadnych kosztów ani opłat sądowych.

Sesji sądowej przewodniczył sędzia s. o. Ingersleben, w asyście sędziów Szarogrodiera i Moskwy. Na rozprawę wezwano jako pełnomocników powódki Marji Finsterowej adw. Daliga i adw. Dworzaczka z Warszawy, zaś jako rzecznik pozwanego Teodora Finsterę stawał adw. Missala. Sekretarzem apl. Goldberg.

Pierwszy zabrał głos adw. Dalig, popierając powództwo w całej rozciągłości i prosząc sąd o przychylenie się do słusznych żądań, zawartych w skardze powódki.

Następnie przemawiał mec. Missala, zgłaszając żądanie oddalenia powództwa. Jako argumenty swo-

je wysunął on i podkreślił fakty, które, zdaniem jego, obalają zasadę wystąpienia powódki. Wyjaśnił mianowicie, że pani Finsterowa zajmuje w pałacu jej byłego męża przy ul. Juliusza 17 komfortowo urządzone cztery apartamenty na pierwszym piętrze oraz, że ma na każde zawołanie do rozporządzenia całą służbę. O żadnej biedzie i niedostatkach nie może być mowy. Do niedawna kołysała z samochodu ex-męża, a jeśli ostatnio tego zaniechała to tylko zapewne z tego powodu, że podobna okoliczność nie mogłaby dodatkowo wpłynąć na sprawę o alimenty. Jeżeli idzie o zwrot posagu, to Finster jest gotów w każdej chwili to uczynić.

Następnie zabrał głos mec. Dworzaczek z Warszawy. Przedewszystkiem podkreślił słuszność prawną wystąpienia i żądań Marji Finsterowej, powołując się na odnośne paragrafy prawa małżeńskiego, wyjaśnił, że sam był naocznym świadkiem w jakiej-

śledzie znajduje się jego klientka. Mieszka wprawdzie w pałacu, ale na samej górze, w oddzielnej maleńkiej mansardzie, której wąskie okienko wpuszcza zaledwie odrobinę światła. Służby nie ma żadnej, na dowód czego może posłużyć fakt, że sama zmuszona jest czyścić sobie obuwie!! Żyje w nędzy, o głodzie i chłodzie. A jej były mąż jest multimilionerem, właścicielem drugiej w Polsce pod względem wielkości, fabryki pluszu... Tu adwokat zaczął wliczać posiadłości pana Finsterę, twierdząc, że majątek ten tylko, o którym wiadomo, wynosi przeszło dziesięć milionów. W konkluzji swoich wywodów prosi o przyznanie alimentów.

Adw. Missala w replice prosi sąd o zbadanie w charakterze świadków służby domowej, która stwierdzi w jakich warunkach żyje Marja Finsterowa.

Wyrok w tej sprawie zapadnie w poniedziałek.

W niedzielę, dnia 9 b. m. jako w 5-tą rocznicę śmierci

B. P.

Markusa Lewinzona

odbędzie się o godz. 12 w poł. w Synagodze Domu Starców fund. małż. Kon-sztatów, Pomorska 54, na- bożeństwo żałobne, na któ- re krewnych i przyjaciół zmarłego zaprasza

Zarząd Łódz. Zyd. Tow.
Opieki nad Starcami

Nowości wydawnicze
Kalendarz „Iskier” na rok 1929

Mała encyklopedia i notatnik-Rocznik V-ty. Opracował Władysław Kopczewski. Nakładem „Iskier”. Warszawa, 1929.

Ukazał się już **nowy** rocznik Kalendarza „Iskier”. Zawiera on takie bogactwo wiadomości ze wszystkich dziedzin wiedzy i życia, od historii, literatury, geografii, do matematyki, chemii i astronomii włącznie, tyle zwięzłych poradników praktycznych od wskazówek, jak czytać, jak chodzić po ulicach, co brać ze sobą na wycieczki, jak się odżywiać i jak radzić w nagłych wypadkach aż do do ćwiczeń gimnastycznych i przepisów na wypadek „gdy wypadnie być kucharzem” — że jest naprawdę niezbędnym dla wszystkich.

Staranne opracowanie, wygodny format, oraz przejrzysty i estetyczny układ materiału podnoszą jeszcze bardziej wartość praktyczną Kalendarza.

Na wyróżnienie zasługuje obszerny dział wiadomości o Polsce dawnej i teraźniejszej, uwzględniający zarówno historję, literaturę, sztukę, wojskowość, gospodarstwo narodowe, krajoznawstwo i sport, jak i przegląd ważniejszych wydarzeń oraz twórczej pracy pierwszego 10-lecia niepodległości. Szerok tablic, wykresów i zestawień obrazuje udział Polski w życiu międzynarodowym.

Wszystkie informacje podane są w formie zwartej a żywej. Zawarty na 256 stronach materiał czyni z Kalendarza nie tylko informatora, ale doradcę i nieodłącznego przyjaciela, który w każdej chwili może się każdemu przydać

Napad na związek robotniczy

Wczorajsze ekscesy w lokalu O.K.Z.Z. zostały wywołane przez prowokatorów, którzy wypłacali „Widzewiakom” zapomogi

W dniu wczorajszym o godzinie 4 po południu lokal klasowych związków zawodowych przy ulicy Narutowicza 50 stał się widownią burzliwych awantur.

Około godziny 4 po południu dwaj osobnicy, reprezentujący jakiegoś nieznanego zrzeszenie, rozpoczęli w klatce schodowej drugiego piętra, nad lokalem O. K. Z. Z., wypłatę zasiłków robotnikom „Widzewskiej Manufaktury”, rzekomo, jako rekompensatę za szkody i straty w czasie dwumiesięcznego strejku. „Widzewiakom” wypłacono po 8, 10 i 12 złotych. Na wieść o wypłatach do domu przy ul. Narutowicza 50 napływać zaczęły setki „widzewiaków”.

Po kilkunastu minutach osobnicy oświadczyli, że zabrakło im pieniędzy, a reszty wypłat doko-

na klasowy związek włóknarzy, który na cele te otrzymał do dyspozycji większe fundusze.

Wobec tego robotnicy w ilości 405 udali się do klasowego związku.

Delegacja złożona z kilkunastu osób weszła do kancelarii związku, gdzie domagała się kontynuowania wypłat.

Delegację przyjął poseł Szczerkowski, Napieralski i p. Krzynowek, którzy nie wiedząc absolutnie o prowokacji, wyrazili swe zdumienie z powodu żądania delegacji i oświadczyli, że żadnych wypłat nie są w stanie uskutecznić, gdyż nie mają zasobów, a robotnicy przybyli po zasiłki nie są wogóle członkami klasowego związku. Robotnicy „Widzewskiej Manufaktury” oświadczyli,

że poinformowano ich, iż związek pieniądze posiada i wszczęli awanturę.

Awantura rychło przeszła w bójkę, gdy jeden z przybyłych robotników uderzył członka zarządu O. K. Z. Z., p. Krzynowka, ręką w pierś.

Przypadkiem obecni w lokalu robotnicy O. K. Z. Z. stanęli w obronie swych kierowników i przybyła delegację wyrzucili za drzwi. Robotnicy poczęli wobec tego szturmować lokal związku. W międzyczasie kierownicy związku porozumieli się z piątym komisariatem policji, który wydelego-

wał na miejsce komisarza Cieślaka na czele oddziału policji.

Nim jednak policja przybyła, robotnicy kamieniami wybili szyby w lokalu związkowym i w klatce schodowej. Awantury nie ustały, gdy przybyła policja. Tłum parł do lokalu i poranił kamieniami kilkanaście osób. Sytuacja stała się groźna. Wreszcie przybyły z pomocą oddział policji położył kres awanturze, rozpraszając zebranych „widzewiaków”. Kilku robotników zaarrestowano, jako inicjatorów i uczestników ekscesów. (g)

Wielkowiejskie piekło



Wielkowiejski punkt w centrum Londynu.

Tylko 18 zł.

Kosztuje para damskich
śniegowców
PEPEGE
z aksamitnymi wyłogami.
Jersey czarny, fason niski

ŻADAJCIE WSZĘDZIE TYLKO WYROBÓW
„PEPEGE”

USUWA
NALOT
TYTUNIOWY
DENTOSAN
BIELI
I CHRONI
ZĘBY
OD
ZEPSUCIA

Państwowe przedsiębiorstwa prasowe przynoszą deficyt 610 tysięcy złotych

W preliminarzu budżetu prezydium rady min., rozpatrywanym na komisji budżetowej, znajdują się również państwowe przedsiębiorstwa. Referował tę sprawę na komisji pos. Polakiewicz. Według jego sprawozdania, dochód z tych przedsiębiorstw przewidziany jest w wysokości 737.333 zł. tj. o 57 tys. więcej niż poprzednio. Deficyt zaś przewiduje się w wysokości 610 tys. zł. tj. o 125 tysięcy mniejszy.

Zwiększenie dochodów pochodzi z państwowych drukarni i wydawnictw, a zmniejszenie deficytu zawdzięcza się PAT.

W PAT. poważniejszą zmianą jest utworzenie działu filmowego. Skupia on pośrednictwo przy produkcji filmu dla celów państwowych i zajmuje się produkcją kroniki tygodniowej dla celów propagandowych. Wpływy PAT. wyno-

szą 1.551.000. wydatki zwyczajne 2.211 tys. nadzwyczajne 50 tys., czyli deficyt wynosi 610 tys.

Wpływy prelimitowane są o 210 tys. większe niż poprzednio. Płyną one przeważnie z działu ogłoszeniowego i filmowego. Abonament zaś denezis i komunikatów wykazuje zniżkę o 60 proc. Przy ocenie celowości wydatków referent pos. Polakiewicz podkreślił działalność zagranicznych korespondentów w zakresie propagandy Wycieczka dziennikarzy włoskich, prowadzona przez korespondenta PAT. w Rzymie, dała w następstwie dużo przychylnych artykułów w prasie włoskiej. Placówka w Nowym Jorku pracuje pomyślnie i jest już samowystarczalna.

Drukarni państwowych jest 6: w Warszawie, Łodzi, Poznaniu, Lublinie i Łuku.

Wpływy prelimitowano na su-

mę 3.867,090 zł. tj. o 1.296,190 więcej niż poprzednio. Tymaczy się to napływem zamówień. Czysty dochód z drukarni wyniesie zł. 127.460.

W ustawie inwestycyjne przeznaczono milion złotych na budowę drukarni państwowej. Budowę prowadzi ministerstwo robót publicznych.

W planie wydatków pozycje na „Gazetę Lwowską”, „Poznańską i Pomorską” już nie istnieją. „Gazeta Lwowska” wydzierżawiona, „Poznańska i Pomorska” sprzedana za 20 tys. zł.

Wpływy z wydawnictwa wynoszą 1,129,7000 zł. tj. 46,120 więcej niż poprzednio.

Czysty dochód prelimitowany na 610,8-0 zł.

Podniesienie upadłości f-my Przygórski Sąd przywrócił Maurycego Przygórskiego do czci kupieckiej

W dniu 7 maja r. b. została ogłoszona upadłość firmie „Maurycy Przygórski” wyrób i sprzedaż towarów włókienniczych przy ul. Pomorskiej 73. istniejącej od 1920 roku, na skutek prośby właściciela tej firmy, Przygórskiego.

Powodem ogłoszenia upadłości była przedewszystkiem niepomyślna konjunktura przemysłowa, która datuje się od roku 1925 i ciągle mocno daje się we znaki całemu okręgowi przemysłowemu, zbyt wielkie podatki, brak zdrowego kredytu, a przez to konieczność korzystania z prywatnego dyskonta przeważnie niepomyślnego drogiego, co w większości wypadków spowodowało ruinę przedsiębiorstwa i nakoniec ciężkie przejścia osobiste Przygórskiego, jak dwukrotna operacja jego w ostatnich latach, oraz smutne wypadki rodzinne, jak śmierć młodej jego żony i ciężka choroba dziecka, które w pewnym stopniu spowodowały zaniedbanie jego interesów handlowych.

W fabryce Przygórskiego przed ogłoszeniem upadłości było zatrudnionych około 120 robotników, którzy na kilka dni przed ogłoszeniem upadłości stracili pracę, albowiem fabryka z powodu braku surowców i płynnej gotówki została zatrzymana.

Nie dość na tem, robotnicy ci oprócz utraty pracy nie otrzymali płacy za dwa tygodnie, lecz dopiero na skutek starań poczynionych przez syndyka masy, adw. Piotra Kona, należność powyższa została im wypłaconą z pieniędzy, pochodzących ze sprzedaży towarów upadłej firmy, za zezwoleniem sądu.

Jak wykazuje bilans firmy na dzień 1 maja 1928 r. aktywa jej wyrażały się sumą 389,344 zł., pasywa zaś — 447,429 zł.

Fabryka cała wraz z urządzeniem na skutek wniosku tegoż trybunału i za zgodą sądu wydzielawiono na przeciąg pięciu miesięcy firmie „Karol T. Buhle”, a-

by z otrzymanego w ten sposób czynszu dzierżawnego pokryć najniezbędniejsze wydatki i zaległości podatkowe.

W upadłości tej w dniu 31 października r. b. odbyło się w kancelarii wydziału handlowego pod przewodnictwem sędziego komisarza upadłości s. h. Łozińskiego ostateczne zebranie wierzycieli w celu zawarcia układu pojednawczego, a w braku propozycji układowych ze strony upadłego w celu zawarcia związku wierzycieli.

Po przyjęciu przez wierzycieli sprawozdania syndyka masy do wiadomości pełnomocnik upadłego Przygórskiego adw. Konczyński zaproponował zawarcie układu z wierzycielami na następujących warunkach:

Przygórski zobowiązał się spłacić wszystkie przyjęte do masy wierzytelności, wyrażające się sumą 351,536 zł. w wysokości 25 procent w terminach: 10 proc. po upływie roku od dnia zatwierdzenia układu, zaś 15 procent po upływie dwóch lat od tegoż terminu.

Za układem na powyższych warunkach wypowiedziała się liczebna większość wierzycieli, bo 32 (razem zaś głosowało 37), reprezentujących więcej, niż trzy czwarte sprawdzonych wierzytelności, bo na sumę 295.149 zł., wobec czego sędzia komisarz zgłosił wniosek do sądu o zatwierdzenie układu.

Oponowało tylko pięciu wierzycieli, którzy zgłosili swe sprzeciw na piśmie do sądu, później zaś rzekli się rozpoznania tychże.

Sąd na posiedzeniu w dniu 6 grudnia r. b. postanowił układ powyższy zatwierdzić, uznając, iż upadły Przygórski dostatecznie usprawiedliwił swoją chwilową niewypłacalność, a także zakwalifikował go do przywrócenia do czci kupieckiej.

Tec.

Blisko milion robotników w Polsce W samym przemyśle włókienniczym pracuje 167 tys. Wzrost wydajności pracy polskiego robotnika

„Wiadomości statystyczne” podają zestawienie ilości robotników zatrudnionych w górnictwie, hutnictwie, przemyśle i na robotach publicznych. Zestawienie to nie daje pełnego obrazu klasy robotniczej w Polsce, gdyż uwzględnia w przemyśle tylko zakłady, zatrudniające powyżej 50 osób, a w hutnictwie tylko te, które posiadają wielkie piece. Niemniej zawiera ono wiele danych, z którymi warto się zapoznać.

W czerwcu r. 1928 było w Polsce 888.516 robotników, w tem 571.717 pracuje w przemyśle przetwórczym 143.016 w górnictwie, 63.694 w hutnictwie, 63.232 w wytwórniach amunicji i w warsztatach kolejowych, 40.067 na robotach publicznych, 6.760 w elektrowniach i wodociągach.

W tym samym czasie w roku zeszłym zatrudnionych było 804.283 robotników, t. j. prawie o 10 proc. mniej. W jakim stosunku zmieniło się w ciągu tego roku rozmieszczenie robotników w różnych działach pracy.

Otóż najsilniej, bo więcej niż o 16 proc. wzrosło zatrudnienie w przemyśle przetwórczym. Wzrost ten zaznaczył się znacznie słabiej w innych działach przemysłu i hutnictwie a szczególnie słabo (tylko o 1 trzy czwarte proc.) w

górnictwie. Na robotach publicznych zatrudnienie spadło, co wiąże się z silniejszym uruchomieniem przemysłu.

Charakterystyczne jest zestawienie danych, odnoszących się do górnictwa w r. 1928 z danymi z roku 1925. Otóż od roku 1925 w górnictwie liczba zatrudnionych spadła z 157.213 na 143.035. Wyjaśnienie tego zjawiska daje nam fakt, szybkiego wzrostu wydajności pracy naszego górnika, co pozwala na coraz intensywniejszą eksploatację złożu węglowych przy coraz mniejszej ilości zatrudnionych ludzi.

Gdy w roku 1922 górnik dąbrowski wydobywał dziennie 500 kilo, krakowski niewiele ponad to, a śląski około 600, to dziś pierwszy wydobywa ponad 1000, drugi blisko 1200, trzeci około 1400. Wydajność ta jest wyższa od przedwoennej (1913), kiedy to robotnik śląski wydobywał poniżej 1250, dąbrowski 1000.

Ilość robotników zajętych w poszczególnych gałęziach przemysłu przetwórczego przedstawia się następująco:

Z pośród 571.717 najczęściej pracuje w dziale włókienniczym, bo 166.970. Następny z kolei jest przemysł metalowy (94.152 rob.). Inne przemysły, zatrudniające powyżej 50 tys. robotników, to: powozy, mineralny, drzewny. Dalej idzie budowlany z 48.624 robotnikami. Przemysł chemiczny zatrudnia około 34.000 robotników, a pomniejsze ilości przypadają na przemysły: odzieżowy (13.000), papierniczy (12.500), poligraficzny (10.800) i skórzany (5.700).

Uderza wzrost liczby robotników, zatrudnionych w przemyśle budowlanym. W czerwcu r. 1928 było ich 28.000, w 1926 — 22.500, w 1927 — 20.115. Skok więc w stosunku do roku zeszłego jest znaczny.

Związek Inwalidów Pracy w Łodzi

komunikuje, że dalsze wpisy członków odbywają się codziennie od godziny 4 do 8 wieczór w lokalu własnym przy ul. Podleśnej 26, tamże udziela się wszelkich porad prawnych i t. p. informacji. Bezrobotni wolni są od wszelkich opłat za porady.

Otwarta została pracownia ortopedyczna

na wzór wiedeński pod nadzorem specjalisty lekarza ortopedy i pod technicznym kierownictwem pierwszego technicznego bandażysty mechanika zagranicznej kliniki uniwersyteckiej. Wykonywa się wszelkie aparaty ortopedyczne według modelu gipsowego, jak to: wkładki na stopę płaską, sztuczne nogi i ręce, aparaty na kończyny, gorsety ortopedyczne na skrzywienie kręgosłupa i t. p.

Adres: Gdańska 28, m. 1.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA:
Dolary 3.88 (jedna czwarta)
CZEKI:
Belgia 123.96
Londyn 43.25 i trzy czwarte, 43.25
New York 8.90
Paryż 34.84 i pół
Szwajcaria 171.80
Wiedeń 125.40, 125.35
Włochy 46.71
Marka niemiecka 212.51

Kolejowa 102.50
8 proc. Banku Gospodarstwa Krajowego 94.—
8 proc. Przem. Polskiego 89.—
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 48.25
4 i pół proc. poz. konw. m. Warszawy 48.75
8 proc. listy zastawne ziemskie zł. 69.75
8 proc. m. Łodzi 63.—
10 proc. m. Siedlec 70.—

AKCJE

Bank Dyskontowy 134.50
Bank Handlowy 120.—
Bank Polski 175.50, 176.—
Przem. Lwów 108.—
Bank Handlowy w Łodzi 24.—
Spiess 215.—
Chodorów 230.—
Wegiel 99.—
Lilpop 40.75, 41.50
Ostrowieckie, Serja B. 99.—
Starachowice 38.75
Leszczyński 18.—
Siła i Światło, II em. 109.—
Wysoka 230.—
Nobel 25.50
Modrzelewo 34.50, 34.—
Rudzki 44.50
Majewski 65.—

Ostrzeżenie

Zarząd Powszechnej Wystawy Krajowej w r. 1929, która odbędzie się w Poznaniu od połowy maja do końca września, przestrzega zainteresowanych przed różnymi imprezami reklamowymi, jakie łączą z wystawą zapowiadane bywają ze stron niepoważnych.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 97.—, 94.50, 97.—
Pożyczka inwestycyjna 108.—, 106.—, 106.75
5 proc. konwersyjna 67.—
5 proc. konw. kolejowa 60.1
Dolarowa 85.50

Institut de Beauté Anna Rydel

(Diplômée de l'Université de Beauté Paris)
Cegielniana 19, m. 8.
tel. 69-92.

Pielęgnacja skóry i włosów. Specjalne masaże twarzy i ciała. Masaże odtuuszczające. Usuwanie zmarszczek, broda wek, piegów, wągrów i wszelkich defektów cery. Usuwanie włosów elektrolyzacja. Elektroterapia Solux.

Przyjm. od 10-ej do 8-ej wiecz.

Co usłyszemy dziś przez radio?

Warszawa (1111 m.) —
9.30 — Transmisja uroczystości św. Barbary z podziemi kopalń Wielickich: a) Msza święta z kazaniem, b) Poranek artystyczny.
11.56. Sygnał czasu z Warszawskiego obserwatorium astronomicznego, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie.
12.10 — Koncert z filharmonii warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna, Adela Comte-Wilgocka (sopran), Lidia Kmitowa (skrz.) i Marcell Sowiński (tenor). W programie utwory Czajkowskiego.

„Krysia Leśniczanka”. Wykonawcy: Orkiestra P. R. Zofja Dobrowolska - Pawłowska, Michalina Makowiecka, Aleksander Wasielec.
23.30 — Transmisja muzyki tanecznej z dancingu „Oaza”.
Poznań (344.8) —
18.00 — Koncert kameralny
Praga (348) —
11.00 — Transmisja koncertu symfonicznego z teatru Narodowego.
Charków. (477) —
18.30 — Transmisja z teatru Narodowego „Polawiacze pereł” — opera Bizeta. Wiedeń (517)
20.20 — „Auf Befehl der Herzogin” — operetka Granichstaedtena.
Rzym (447)
20.45 — „Cyrulik Sewiński” — opera Rossiniego.

Na nadchodzące święta: APARATY

konstrukcji własnej oraz światowej sławy

TELEFUNKEN SCHAUB LOEWE

poleca

RADJO - AUDION

Łódź Traugotta 1 (gmach Grand Hotelu)
Tel. 5-71.
Wielki wybór głośników i części składowe.

Radio-Odbiorniki

najnowszej konstrukcji selektywnej łatwe w obsłudze na dogodnych warunkach

H. Gottibowski

Zgierska 30a, tel. 63-71.
Wszystkie części składowe do budowy odbiorników i ładowanie akumulatorów

14.00 — Transmisja z Wilna, odczyt p. t. „Pielęgnowanie roślin pokojowych w jesieni i zimie”.
15.15 — Koncert z filharmonii warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna i katowicki chóór oratoryjny im. Meistersa pod dyr. prof. Fritza Lubricha oraz Leonarda Lotte (sopran), Elżbieta Rothaller (alt), Antoni Marja Topiuz (tenor) i Marcin Abendroth (bas).
17.20 — „Z dziejów i przeżyć narodu” — prof. Mościcki.
18.00 — Program dla dzieci i młodzieży „Pan Twardowski”.
19.20 — Odczyt p. t. „W zatoce Biskajskiej”.
19.56 — Sygnał czasu.
20.00 — Radjokronika.
20.30 — Koncert wieczorny. Operetka

Doktor Wołkowyski

Cegielniana 25 Tel 26-87
Specjalista chorób skórnych wenerycznych. LECZENIE ŚWIATŁEM (lampa kwarcowa). BADANIE KRWI I WYDZIELIN
Przyjmuje od 10-11 r. 12-2 i od 4-8 po poł. w niedziele i święta od 9-11.
Dla pan od 4 do 5 po poł. oddzielna poczekalnia

Dr. med. H. Różaner

Narutowicza 9, tel. 28-98.
Chor. skórne, weneryczne, moczołociowe od 8-10 rano i 4-8 po poł.
Odcz. poczek. dla pan.

Oświadczenie.

W związku z protokołem jednostronnym, opublikowanym w „Głosie Polskim” Nr. 337 z dnia 5 grudnia b. r. my niżej podpisani, większość członków, obecnych na posiedzeniu byłego Tymczasowego Komitetu Organizacyjnego w dn. 22 listopada b. r. w lokalu Wolnej Wszechnicy Polskiej oddział w Łodzi oświadczamy, iż protokół z powyższego posiedzenia, podpisany i odczytany przez p. Zygmunta Wróblewskiego na Walnym Zgromadzeniu słuchaczy Wolnej Wszechnicy Polskiej oddział w Łodzi nie jest zgodny z rzeczywistym przebiegiem obrad Tymczasowego Komitetu Organizacyjnego odnośnie §§ 8 i 10 projektu statutu. Mianowicie p. Zygmunt Wróblewski odczytał wspomniane §§ projektu statutu w brzmieniu nie zaakceptowanym przez większość obecnych członków Tymczasowego Komitetu Organizacyjnego.

Wobec takiego stanu rzeczy niżej podpisani wspomnianego protokołu nie podpisali i oświadczenie złożone przez kol. Mojsesza Jasinowskiego na Walnym Zgromadzeniu Słuchaczy W. W. P. oddział w Łodzi w dn. 28 listopada b. r., odnośnie niezgodnego z rzeczywistością przedstawienia przez p. Wróblewskiego przebiegu obrad Tymczasowego Komitetu Organizacyjnego, popierają w całej rozciągłości.

Łódź, 6 grudnia 1928 r.

I. Szatan, M. Glas,
A. Barchasz, P. Danielakówna,
M. Jasinowski, M. Morgenstern.

Oświadczenie.

Wobec ukazania się w „Głosie Polskim” z dn. 5 grudnia b. r. protokołu jednostronnego, podającego niektóre fakty przebiegu sprawy honorowej p. Zygmunta Wróblewskiego przeciwko mnie niezgodnie z istotnym stanem rzeczy oświadczam co następuje:

1) Nieprawdą jest, iż na Walnym Zgromadzeniu Słuchaczy Wolnej Wszechnicy Polskiej oddział w Łodzi powiedziałem, że protokół podpisany przez p. Wróblewskiego jest „falszywie sporządzony”, natomiast prawdą jest, iż powiedziałem, że protokół odczytany przez p. Wróblewskiego nie jest zgodny z rzeczywistym przebiegiem obrad Tymczasowego Komitetu Organizacyjnego.

2) Składając powyższe oświadczenie spełniłem jedynie swój obowiązek względem Koleżanek i Kolegów, których p. Wróblewski mógł wprowadzić w błąd. Postąpiłem zresztą zgodnie z istniejącymi i powszechnie przyjętymi zwyczajami parlamentarnymi. Jeżeli jednak p. Wróblewski ze swą przeczuloną ambicją na tych zwyczajach się nie zna, to nie ja będę go tego uczył.

3) Sposób załatwienia spraw honorowych na podstawie kodeksu honorowego p. Bozewicza nie uznaję. Minał już czas, gdy ludzie o krwi błękitnej, sami sobie wymierzający sprawiedliwość, wysyłali sekundantów i, nie otrzymując zadośćuczynienia na drodze „honorowej” spisali t. zw. protokoły jednostronne. Dzisiaj istnieją inne sposoby załatwienia spraw honorowych, o których szczególnie nam studentom, będącym wyrazicielami nowych myśli i nowych dążeń nie wolno zapominać. Wszak nie po to trawimy swe najlepsze lata na poznawanie żmudnych wysiłków myśli ludzkiej, żeby w konsekwencji cofnąć się do średniowiecza, do najciemniejszej karty w dziejach kultury ludzkiej?!...

4) Zaproponowałem p. Zygmuntowi Wróblewskiemu oddanie całej sprawy Sądowi Koleżeńskiemu, najbardziej miarodajnej i na szacunek zasługującej instytucji. Jednakże do dziś dnia żadnej odpowiedzi nie otrzymałem.

5) Kwestję załatwienia wspomnianej powyżej sprawy postawiłem jasno. Jeżeli zaś ktoś chce się bawić w różnego rodzaju „satysfakcje honorowe” to nie ja będę tą igraszką. Wyszedłem już z wieku zabaw dziecińczych i nie mam zamiaru więcej do tego okresu wracać.

Łódź, 6 grudnia 1928 r.

Mojsesz Jasinowski, Al 1-go maja 1. 36.

BACZNOŚĆ!!!

SMAKOSZE!!!

W dniach najbliższych

„VICTORJA”

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić Sz. Panie, iż były pracownik firmy Holodyniak

STANISŁAW

przystąpił do spółki zakładu fryzjerskiego
Zielona, 5 tel. 45-28.

Jednocześnie wstąpiła też do zakładu tego długoletnia pracownica firmy Sznajder

P MELA.



Tu 63-30

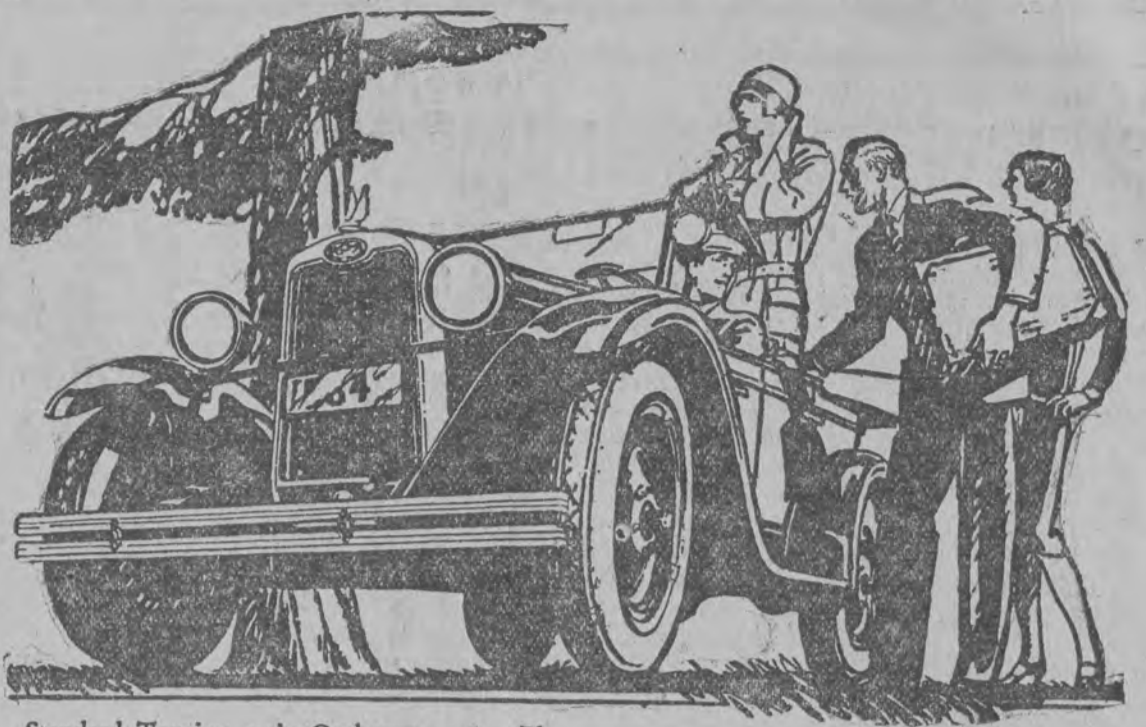
**„POGOTOWIE
KRAWIECKIE”
K I E R S Z A**
czynne od 5 r. do 1 w nocy

ODŚWIEŻA:
Garnitur . . za zł 3.—
Suknie 2.80
Palto 3.—
łącznie z odebraniem
i odesłaniem do
FARBOWANIE:
Pranie chem. Nico-
wanie, przeróbki,
reparacje, szt.
cerowanie. — —

Zakłady Krawieckie
Pralnia Chemiczna
i Farbiarnia
Żeromskiego 91.
(Sklep narożny)



Wytwórnia
Piec i kuchenek
Przenośnych
nagrodzona
dużym srebrnym
medalem
„Kozminek”
Główna 51.
Tel. 70-09



Standard Touring 5-cio Osobowy 9,650 Zł.

Special Touring 5-cio Osobowy 11,195 -

Loco Warszawa, łącznie z podatkiem obrotowym

Wytworna elegancja i wygodą

Samochód Chevrolet jest wyrobem światowej wytwórni General Motors, posiadającej olbrzymie doświadczenie i rozporządzającej najbardziej współczesnymi środkami technicznymi.

Wóz ten pod względem wyglądu, szybkości, wytrzymałości, przestronności, wygody, i łatwości kierowania dorównuje znacznie droższym samochodom.

Próbna przejażdżka samochodem Chevrolet, dostępna dla każdego, niezawodnie wykaże, iż maszyna ta, używająca przy swych rozmiarach stosunkowo bardzo niewiele paliwa,

oraz przy bardzo przystępnej cenie posiada wszelkie zalety najbardziej luksusowego samochodu.

Każdy nabywca samochodu Chevrolet otrzymuje od General Motors roczną gwarancję. Wyrób General Motors.

Wystawiamy na Powojskiej Wystawie Krajowej w Poznaniu, w roku 1929.

Upoważnione Zastępstwo
ZYG MUNT DMOWSKI i Ska,
Łódź, Piotrkowska 150, tel. 29-40 i 72-40.

CHEVROLET

GENERAL MOTORS W POLSCE, WARSZAWA

MEBLE

w olbrzymim wyborze

od najsłabszych do luksusowych
znajdziesz tylko

**W MAGAZYNIE MEBLI
Zjednoczonych
Stolarzy i Tapicerów
w Łodzi. Sp. z ogr. odp.
Narutowicza 45, tel. 60-02**

Stale na składzie:

kompletne urządzenia mieszkań, jak również pojedyncze meble jako to:
**urządzenia pokoi sypial-
nych, stołowych, gabinet-
tów, salonów, kuchni, me-
ble klubowe, biurowe
i t. p.**

Przyjmuje się również wszelkie zamówienia w zakresie wewnętrznej architektury.

**Długoletnia gwarancja
Zarząd.**

Nowość!  **Gotowe
Wyroby Futrzane**

pg. najnowszych modeli
na dogodnych warunkach
poleca **A. ISZLEWICZ**
Narutowicza 12
tel. 54-06

Polecam mój magazyn

MEBLI

stale zaopatrzone w bogaty wybór: stołowych, sypialni, gabinetów, pokoi panińskich, urządzeń kuchennych a także mebli pojedynczych i żelaznych.

Dla dogodności Sz. Klienteli udzielam długoterminowych kredytów.

Ceny przystępne.

J. NASIELSKI

9 Piotrkowska 9
I piętro, telefon 47-09.

WIELKI WYBÓR

LAMP ELEKTRYCZNYCH

po cenach niskich poleca
fabryka lamp i wyrobów z brązu

M. Burakowski

Piotrkowska 31. — Telefon 21-23
Konsumentom Elekrowni na spłatę
ratami miesięcznymi



LAMPY

elektryczne w wielkim wyborze
własnego wyrobu z brązu, naj-
nowszych modeli poleca

A. Rejder

Wschodnia 56. Tel. 67-64.
Dogodne warunki. — Ceny konkurencyjne.
Reperacje i przeróbki różnych lamp.



Kursy Kosmetyczne

Dra Marji Lewinsonowej

Legielna 6, front 1 p.

Zajęcia nowej grupy rozpoczynają się 15 stycznia
rezerwacje i zapisy codziennie od 2-4 do poł.

Najodpowiedniejszym podarkiem gwiazdkowym

jest

dobry radjoodbiornik!

A taki otrzymasz tylko w najstarszej wielokrotnie
odznaczonej medalami firmie krajowej:



Rok założenia 1919
Warszawa — Kraków

Zakłady Radiotechniczne
„NATAWIS”
ŁÓDŹ

PIOTRKOWSKA Nr. 152, TEL. 42-20.

Tysace Pań

naprawiło już swoje śniegowce

patentowanym sposobem
elektrycznej wulkanizacji

Jest to bowiem **jedyny sposób**
doprowadzenia najbardziej zniszczonych
śniegowców **tanim kosztem** do stanu
zupełnej świeżości.

Naprawy przyjmują WYŁĄCZNIE firmy

H. GUTMAN, Narutowicza 9
B. BOY i S-ka, Piotrkowska 154

Łódzkie Towarzystwo Zwalczenia Raka

Institut leczenia radem.

Gabinet rentgenologiczny-leczniczy.

Czynne od 9—3 po poł.

ul. Piotrkowska Nr 175, tel. 62-00.

SZKŁO OKIENNE

ornamentowe, surowe oraz szklenie budowli
— po cenach niżej konkurencyjnych —

J. OLEJNICZAK, Główna 14.
UWAGA! Szkło inspektowe w wielkim wyborze

Ford

Motor Company A/S

AUTORYZOWANI ZASTĘPCY

B-cia POZNAŃSCY inżyn.

Sp. z ogr. odp.

Salon wystawowy

ul. Piotrkowska 144 tel. 57-44

Garaze: ul. Pusia 10, tel. 8-28.

Warsztaty reperacyjne: Piotrkowska 202, tel. 19-54

ZAWIADAMIAJA,

że uruchomiony został **ORYGINALNY**

Fordowski warsztat reperacyjny

w Łodzi przy ul. **Piotrkowskiej 202**

Wykonanie wszelkich reperacji w zakresie automobilizmu wchodzących

Przy składzie bogaty wybór wszelkich

oryginalnych części zamiennych FORDA

oraz **OPON i AKCESORJI**

Udzielamy **ZNACZNYCH RABATÓW** z cennika.

Nadeszły ostatnie modele wozów „**FORD**”

Dr. med.
Józef Lubicz

Ortopeda

(Specjalista chorób kości, stawów)
zniekształcenia kręgosłupa i kończyn
Własna pracownia wszelkich
aparatów ortopedycznych
Gdańska 28, tel. 41-46
przyjm. od 5 do 7.

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet
dentystryczny przy ul. **Piotrkowska 294**, tel. 22-89
przy przystanku (tramw. pabjanickich)
przyjmuje chorych w chorobach wszyst-
kich specjalności od 10 rano do 7-ej
po poł. Szczepienie ospy analizy (mo-
czu, kału, krwi, płwocin etc.), operacje
opatrunki.

Porada 3 złote wizyty na miesiąc
Zadęgi i operacje od umowy. Kąpiele
świetlne. Elektryzacja. Naswietlani e
lampa kwarcowa Koentgen. Zęb y
sztuczne, korony złote platynowe i most y
w niedziele i święta do godz. 7 no po

Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej
dr-owej Z. Szwalbe
Zielona 17.

Pielęgnowanie cery, usuwanie
brodawek, zmarszczek, piegów,
wągry i innych defektów. Masaż
kosmetyczny. **Masaż balsamczn-**
i inne. Pielęgnacja włosów i usu-
wanie łupieżu i t. p.
Godziny przyjęć: od 10 r. do 8 w.
11567-5

Dr. med.

Cecylja Fokszańska

Piotrkowska 101, tel. 30-76.

Gimnastyka lecznicza,
oddechowa i masaż.

Djatermja, lampa kwarcowa,
kąpiele świetlne Solux
i elektryzacja tomizator

Godz. przyjęć od 11—1 i od 4—6

Meridiol



Miliony używają Meridiol, bo
jest on najskuteczniejszym środ-
kiem do pielęgnowania i naciera-
nia ciała, nadaje siły i tężyzny,
wzmacnia nerwy i organizm. Bu-
teleczka 2.— zł. oddają drog.
apteki lub Lab. Meridiol, Król-
huta.

najlepsze - na deszcz
i niepogodę

kalosze



GENTLEMAN

CO i GDZIE KUPIĆ

NA GWIAZDKĘ?

Polecamy naszym Szanownym Klientom

Resztki na sukienki **Darmo**

za pół

z muślinów, welen, fularków, sztucznych jedwabi, aksamitów,
flaneli i kretonów oraz obrusy, prześcieradła, ręczniki,
płótna w sztukach i wiele innych towarów.

„**NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO**” PIOTRKOWSKA Nr. 58.

**FOSFATYNA
FALIERA**

NAJLEPSZY POKARM dla DZIECI

SMACZNY i WZMACNIAJĄCY

Niezbędny podczas odciążania od
piersi i w okresach rośnięcia.
Ułatwia zabkowanie i zapewnia
prawidłowy rozwój kości.

Niezastąpiona odżywka dla matek,
matek i rekonwalescentów.

ŻĄDZIE SŁYNEJ MARKI FRANCUSKIEJ

FOSFATYNA FALIERA

Wstrzegać się naśladowictwa

Paryz, 6 rue de la Tacherie



NA GWIAZDKĘ!

PATEFONY i PŁYTY

w wielkim wyborze

NA RATY!

MASZYNY

do szycia

polecają **Kokoszko i Borysewicz, 6-go Sierpnia 3.**

Związek Majstrów Przemysłu Włókienniczego Wojew. Łódzkiego
(Zachodnia 63)

Dziś, odbędzie się

Towarzyska gra w Lotto

Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.

Początek o godz. 9 wieczorem.

14z



Nadeszły śniegowce:

Damskie polecamy po tanich cenach następujących

TRETORN SZWEDZKI	Gabardina	Zł. 31.00
KWADRAT RYSKIE	Jersey	20.00
"	Gabardina	24.00
"	Luksusowe	30.00
"	PEPEGE Jersey	20.00
"	Gabardina	23.00
GENTLEMAN	Jersey	18.00
"	Gabardina	21.00

Ceny bez zobowiązania. Ceny bez zobowiązania.

ŚNIEGOWCE dziecięce od Zł. 12.00

KALOSZE Męskie Damskie i Dziecięce od Zł. 5.50

PANTOFLE domowe Filcowe po 4 zł. Kamilla po 10 zł.

Udzielamy nadto naszym Klientom rabatu po 3 złote na parze



Śniegowców Damskich wyżej wymienionych gatunków przedstawiając kupon niżej wydrukowany.

KUPON RABATOWY!
Okazicieł nin kuponu korzysta z rabatu Zł. trzy przy kupnie pary Śniegowców Damskich: Otrzymał również bezpłatnie 4 kupony rabatu we po 3 zł. dla odstąpienia swym znajomym. Skład Śniegowców i Kaloszy w Łodzi, Ogrodowa 2, róg Nowomiejskiej.

Skład Hurtowy i Detaliczny Kaloszy i Śniegowców
„FANTULIS“
w Łodzi, Ogrodowa 2, róg Nowomiejskiej. Telefon 61-96



Najpiękniejszą gwiazdkę

sprawia

Fortepian, Pianino lub Fisharmonja.

Wielki wybór, niskie ceny, nadzwyczaj dogodne warunki spłaty znaleźć można

w składzie Fortepianów i Pianin
Karola Koischwitza

Łódź, ul. Piotrkowska 67. Telefon 54-78 i 24-72.

Uprasza o łaskawe odwiedzenie mego składu bez zobowiązania.



Stolarnia, Mechaniczna Szlifiernia Szkła i FABRYKA LUSTER p. f.

„SZLIF“ Kilińskiego 77

TEL. 56-37.

poleca w wielkim wyborze trema, toalety, lustra ściennie, stołowe w niklowych i drewnianych oprawach. Szyby do samochodów i dorożek.

Przyjmuje się do grawirowania wszelkie kryształy stołowe i szkiełka dla zegarmistrzów.

Ceny konkurencyjne!! Wykonanie pierwszorzędne!

Najodpowiedniejsze Gwiazdkowe PODARUNKI

Dom Wypłat Leona RUBASZKINA

Kilińskiego 44, tel. 36-48.

Poleca na sezon zimowy (Na wypłatę Na najwygodniejszych warunkach! Po najniższych cenach!)

Eleganckie gotowe palta damskie, męskie i dziecięce. Sweatry. Kostiumy sweatrowe. Pulowery. Śniegowce. Jedwabne, wełniane, bawełniane materiały na palta, suknie i kostiumy. Ciepłe chustki. Kołdry watowe. Biały towar. Aksamity, Flanelle na szlatriki. Damska i męska bielizna. Ciepła bielizna, Rękawiczki. Pończochy. Skarpetki. Szale szaliki. Parasolki. Torebki. Firanki. Chodniki. Lino-leum. Ceraty. Patefony. Wyżymaczki i moc innych artykułów. P. S. Stałym klientom użycia się kredytu bez wplaty.



Pracownia Sukien

A. Maszkowskiej

Piotrkowska 117, tel. 30-03

poleca najnowsze modele.

Kino Spół. Prac. Państw.
Sienkiewicza 40.

Od wtorku, dnia 4 grudnia do poniedziałku 10 grudnia wł. Wielki wspaniały program!

TAJEMNICA

Gabinetu Restauracyjnego

Dramat W rolach głównych:

Ellen Richter i Bruno Kastner

Następny program

„Wielkomięjska młodzież“
W rolach głównych: Harry Liedtke i Maria Paudler

W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o g. 5 m. 30, zaś w soboty, niedziele i święta o godz. 2-jej po poł. Ostatni seans o godz. 9.30. — Na I-szy seans ceny miejsc niższe. 678-7

Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek (róg Rokicińskiej).

Tel. 1826 Dojazd tramwajami 16 i 10.

Od wtorku, dn. 4 grudnia do poniedziałku d. 10 grudnia 1928 r. wł. DLA DOROSŁYCH:

Złoty paszport

Dramat życiowo-obyczajowy w 10-ciu aktach z życia rosyjskiego. W roli Marji Andrejewny Anna Sten
Dla młodzieży i dorosłych:

Gruźlica

(W objęciach niewidzialnego wroga)



OGŁOSZENIA

Kucharka

starsza panna lub wdowa bezdzietna z dobrymi świadectwami od zaraz poszukiwana do restauracji. Zgłosić się: Pabjanice, Zamkowa 1. 790-3

SKŁAD FUTER i Zakład Kuśnierski
J. SZWARCMAN

Narutowicza 42 (sklep frontowy)

Telef. 66 31

poleca gotowe futra damskie i męskie oraz skórki pojedyncze wszelkiego rodzaju, po cenach przystępnych, na dogodnych warunkach.

Obejrzenie nie obowiązuje do kupna P.P. krawcom udzielim rabatu.

Tanio! **FUTRA** wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie

L. Upałowski Kilińskiego 134. Telefon 54-95. — Dojazd tramwajami 4, 10, - 16 i 17

LECZNICA

Lekarzy Specjalistów i Gabinet Dentystyczny
ul. Piotrkowska № 62

tel. 31-53.

Wszystkie specjalności. Lamy kwarcowe. Elektryzacja. Roentgen. Analizy. Wizyty na mieście.

Elixir do zębów.

ŻMIJKA

odświeża usta, konserwuje i wzmacnia zęby i dziąsła.
Do nabycia tylko

Apteka D. Bartoszewskiego
Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 164.

WSZELKI BÓL GŁOWY



ZNAKOMICIE „SOWA“

wyrobni laboratorium przy aptece ST HAMBURGA i S. ki w Łodzi, Główna 30

Fabryka ksiąg handlowych, drukarnia
Skład pap. eru, materiałów piśmiennych
i wydawnictwo Kalendarzy

A. J. OSTROWSKI

Piotrkowska 55. Telefon 3-54 i 35-40.

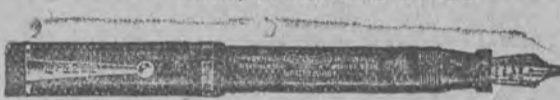
Poleca w wielkim wyborze i po cenach umiarkowanych

NA GWIAZDKE

Papeterje do najwytworniejszych Albulny do marek „ „ pocztówek „ „ poczji „ „ fot. amator. Garnitury do pisania Przybory do kreślenia Richtera i inne.

Pocztówki świąteczne i noworoczne.

Kalendarze własnego nakładu do zrywania, terminowe, kieszonkowe, tabliczkowe na rok 1929



Złote pióra wieczne Parker Doulfold

najlepsze w świecie. KARTY DO GRY.

HURT. DETAL.

Ogłoszenie.

Opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 527) na Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 19 lipca 1928 roku o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów oraz cegły (Dz. U. R. P. Nr. 87, poz. 761) oraz na uchwałę Magistratu m. Łodzi Nr. 355 z dnia 16 kwietnia 1928 roku — niniejszem podaję do wiadomości mieszkańcom m. Łodzi co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 1156 z dnia 7 grudnia 1928 r. zostały wyznaczone następujące ceny maksymalne (najwyższe):

Na mięso wieprzowe i wyroby masarskie za 1 kg. w detalu:

1 wieprzowina	Zł. 2.60	18 baleron gotowany	Zł. 6.30
2 wieprzowina bez dokł.	3.20	19 „ surowy	4.90
3 schab i baleron	3.20	20 boczek surowy wędz.	4.30
4 słonina	3.40	21 „ gotowany	4.70
5 sadło	3.40	22 szmalc	3.90
6 salceson	3.40	23 słonina paprykowana	4.70
7 kiełbasa krajana	3.40	24 siekane do umowy	
8 „ serdelowa	3.40	25 poledwica sur. wędz.	6.70
9 paszletowa	4.30	26 kiełbasa surowa do umowy	
10 serdelki	4.50	27 rolada	zł. 4.30
11 podgarlana	2.40	28 kiełbasa sucha	5.30
12 czarna	2.40	29 salami	8.—
13 kaszanka	1.30	30 parówki	5.30
14 krakowska	4.30	31 kiełbasa sucha polska	6.20
15 szynka gotowana	6.30	32 „ moskiew.	6.20
16 „ sur. wędz.	3.60	33 „ myśliw.	7.50
17 „ bez kości	4.10	34 salami miękkie	5.30

W myśl § 10 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych będą ukarani przez władzę administracyjną 1 instancji według art. 4 i 5 zacytowanego wyżej rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10.000.— złotych, o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych.

Wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.

Łódź, dnia 8 grudnia 1928 roku.

Prezydent m. Łodzi

(—) Dr. E. Wieliński.

863-1

Komunikat.

Zarząd Izby Lekarskiej Łódzkiej przypomina Sz. Kolegom, że wybory do Rady Izby Lekarskiej Łódzkiej odbędą się dnia 23 grudnia 1928 roku, w lokalu Izby, ul. Ewangelicka 9, front, 1-sze piętro, od godziny 9-jej do 21-jej.

709-2

Zarząd Izby Lekarskiej Łódzkiej,

Młodzież Wielkomięjska

W rolach głównych:

Marja Paudler i Harry Liedtke

Najbliższa premiera Kina Spółdzielni.

Mimoza

Dzisiaj i dni następnych!

Film osnuty na tle prawdziwych zdarzeń p. t.
„Tułaczka Księżnej Trubeckiej”
 Dramat z życia arystokracji rosyjskiej.
 W roli głównej: **Mady Christians.**
 Do powyższego obrazu zaangażowany został **CHÓR ROSYJSKI.**

Następny program:

EMIL JANNINGS
 W **NIEPOTRZEBNYM CZŁOWIEKU.**

SKŁAD SNIEGOWCÓW i KALOSZY p. t. „GUMIPOL”
15 NOWOMIEJSKA 15

Uwaga! poleca wyłącznie wyroby firmy

„GENTLEMAN”

Sprzedaż hurtowa i detaliczna!
 Ceny fabryczne!!

Uwaga! Uwaga! Uwaga! Uwaga! Uwaga! Uwaga! Uwaga! Uwaga! Uwaga! Uwaga!

NA RATY od 5 zł. tygodniowo

Żadnych procentów nie dolicza się!!!

Garderobę:
DAMSĄ
MĘSKĄ
DZIECIĄ

Jedwabie,
 Koidry,
 Towary,
 Obuwie,

w wielkim wyborze poleca

P. CZERNIŁOWSKI
72 WSCHODNIA 72
 front I p. tel. 71-23

KTO CHCE

Wielki wybór — własny wyrób!

TANIO i NA DOGODNYCH WARUNKACH NABYĆ
 pojedyncze i kompletne urządzenia niechaj się uda do znanej firmy
L. M. TERHELTAAUB (rezydent od 15 2 r.)
12 NARUTOWICZA 12 w podwózku
 Tel. 34-13.

MEBLE

Długoletnia gwarancja!

ODEZWA

do mieszkańców miasta Łodzi.

Z okazji

Szklifiernia szkła i podłewnia luster

20 letniego istnienia firmy

SZ. MIEDZYBOWSKI

42 G. ańska 42, tel. 58-91
 skien 1. Cegielniana 11

postanowiła sprzedawać w przeciągu 4-tygodni od dnia dzisiejszego

20% Taniej
 od cen fabrycznych.

Lustra meblowe, stołowe i galanterie.

Szkliska stołowe i t. szklanki, spodka, karafki, kieliszki i t. d.

Porcelana wszelkiego rodzaju.

Kryształy krajowe i zagraniczne

od najtańszych do najwysokich cen.

Przyjmuje się wszelkie roboty wchodzące w zakres fachu.

UWAGA: ważne dla meblarzy i stolarzy. lustra 56—75 zł.

Kryształy i półkryształy o 20% taniej niż wszędzie. lustra 46—55 zł.

Dogodne warunki kupna! Bez doliczania procentu



UWAGA!

Najtańsze źródło — po cenach konkurencyjnych

śniegowców, kaloszy, kapeluszy, czapek i różnej galanterii

8 | 12
KUPON
 Każdy przed stawiający kupon otrzy ma parę śniegowców o 1 złoty taniej!

G. Gwajghaft

Rzgowsta 1

Uwaga. Repara cje śniegowców i kaloszy z pomocą elektro-wulkanizacji.



Piecyki kuchenne

kafiane — szamota we pg. najnow-szych wzorów poleca na

DOGODNYCH WARUNKACH

E. Elechnowicz

la Żeromskiego 1a (Panska)

Porcelanę

Przyjmuje do repara cji zarówno wyroby z marmuru i kości słonowej. Wykonanie trwałe i tania. Piotrkowska 82, prawa ol. IV wejście. 1 p. Wattenberg, tel. 6-92

Obrazy

ku, uję i sprze da- ię, tuż też restaura- ię jak nowej, tak starej, szkół. U kreslam wartość dzieł sztuki bez- interesownie Piotr kowska 82, pr. ol. IV wejście, 1 p. Wattenberg, tel. 6-92.

Dr. med.

J. Silberstein

Zielona 11.

powrócił.

Choroby skórne i weneryczne.

Usuwanie szpecą- cych włosów elek- trolyz. Leczenie Lampą Kwarcową. Przyjmuje od 4 do 8 p.p.

Panie od 4—5

Niedziela od 9—1

dla niezamożnych

cenę lecznic.



Choroby płucne są uleczalne

Gruźlica płuc. Suchoty. aszel. Suchy kaszel. Kaszel śluzowy. Nocne poty. Katar oskrzeli. Katar krtań. Zapalenie e. Krwotok gwałtowny. Krwiopłucie. Ciężkość. Rzęzenie astmatyczne. Klucie w boku i t. d. są uleczalne.

Już tysiące osób zostało wyleczonych. Proszę żądać mojej książki p. t.

„NOWY SYSTEM ODŻYWCZY”

który już wielu uratował. Ten system może być stosowany przy zwy- kłym trybie życia i ułatwia szybko zwalczanie choroby. Waga ciała zwiększa się a stopniowo zwalniamy ból cierpienia. Powagi w zakresie wiedzy lekarskiej potwierdzają zalety mojej metody i chętnie ją zale- cają. Im wcześniej rozpoczęto kurację według mojej metody, tem lepsze osiąga się wyniki.

ZUPEŁNIE GRATIS

otrzyma każdy moja książkę, z której dowie się o wielu rzeczach naukowych. A więc każdy, komu dolegają cierpienia, kto pragnie poz- być się ich szybko, radykalnie i bezpiecznie, niech napisze jeszcze dzisiaj. Powtarzam z naciskiem, każdy otrzyma wskazówki

ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE

bez żadnego zobowiązania ze swej strony i każdy lekarz napewno zaakceptuje ten uznany za doskonały przez wybitnych profesorów

NOWY SPOSÓB ODŻYWIANIA

To też w interesie każdego, aby natychmiast napisał i każdy zawsze obsługiwany zostanie na miejscu przez moje przedstawicielstwo. Niech każdy się nauczy i wzmocni dążenie do zdrowia z książki doświadczanego lekarza. Książka ta dodaje otuchy i radości życia i zwraca się z apelem do wszystkich chorujących, interesujących się obecnym stanem leczenia płuc.

Mój adres:

GEORG FULGNER, Berlin. — Neukölln Ringbänstrasse Nr. 24. Odrzał 646

Biuletyn Nowości Biblioteki Groszowej.

W ostatnich tygodniach ukazały się następujące nowości tańszych edycji:

- 1) Grazia Deledda: Po grzesznej drodze przekł. autor. P. Dickstejnowej, 2 tomy a Zł. 1.45
- 2) E. Hollaender: Przebudzenie przekł. W. Popławskiego, 2 tomy a Zł. 1.45
- 3) Lucie Delarue-Mardrus: Lekkość przekł. autor: M. Zydlera. Cena Zł. 1.45
- 4) Mary Imlay Taylor: Człowiek, który się przebudził... przekł. J. Sujkowskiej. Cena Zł. 2.90

Ku uczczeniu X-lecia Polski

E. Jezierski: Nieznani żołnierze. Cena Zł. 1.45
 piękna powieść z czasów walk o niepodległość Polski

Do nabycia we wszystkich księgarniach, kioskach Ruchu oraz Bibliotece Groszowej, Warszawa, Moniuszki 11.

730—3

Najprzedniejsze LIKIERY - WÓDKI KRAJOWE

fabryki „**BACHUS**” Sp. z o. o.

Warszawa, Towarowa 46. Do nabycia wszędzie.

Właścicielka Pracowni Gorsetów

„MAISON CAPRICE” z Warszawy Niecała 10

przyjechała

i od poniedziałku przyjmuje

w Pracowni Sukien A. Maszłowskiej, Piotrkowska 117, tel. 30-03

poleca najnowsze modele narysowane

pasów i staników uszczuplających.

Ostrzega się

pp. palaczy, że ukazały się w sprzedaży liczne bezwar- tościowe naśladowstwa znanych patentowanych giliz:

„DWUWATKI”

Celem uniknięcia, przy kupnie GILZ, szkodliwych dla zdrowia, fałszykatów, prosimy zwracać baczną uwagę na naszą markę fabryczną „**SOKÓŁ**”

Fabryka gilz „**Sokol**”

Warszawa

W. Kwaśniewski i F. Pacholczyk, ul. Leszno Nr. 108.

Skład w Łodzi ul. Sienkiewicza nr. 50, tel. 23-39.

Płótna stołowa popeliny

Trykotaże Bielizna Krawaty

Magazyn Jarosławski
 ul. Piotrkowska 19
 Tel. 29 61

Reklamowa sprzedaż trwa!

Wyroby pończosznice, rękawiczki, trykotaże i wy- kwinna bielizna. Ołbrzymi wybór we wszelkich kolorach i odcieniach.

J. NEUMAN, Piotrkowska 120

CASINO

Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych!

Dramat purpurowych namiętności, nienasyconych porywów zmysłów i białej dziewczęcej czystości. Romans mężczyzny o burzliwej przeszłości z subtelną, niewinną arystokratką

TAJNY KURJER

W roli tytułowej genialny

Iwan Mozzuchin

oraz **demoniczna i słoneczna**

Lil Dagover

Agnes Petersen

Na burzliwym tle rewolucji lipcowej, w chaosie awantur erotycznych i intryg zazdrości pierwsza miłość uroczej markizy do człowieka, który zamordował własną kochankę — rozkwita najpiękniejszymi barwami ofiarności i poświęceń.

Orkiestra pod kier. L. Kantora.

Początek o g. 12. Od 12—3 ceny wszystkich miejsc 50 gr. i 1 zł.

Jedynie i najtańsze źródło zakupu

KALOSZY i ŚNIEGOWCÓW

fabryk najlepszych znajduje się od szeregu lat

przy ul. PIOTRKOWSKIEJ 149

„GUMA“

Sp. z ogr. odp.

TELEF. 77-86.

HURT.

DETAIL.

OBECNIE p. f. TOW. HANDL.

ATELIER PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO 81 PIOTRKOWSKA 81
 PRACOWNIA robót ręcznych FILETÓW i HAFTÓW 81
 Tel. 55-99
 poprzeczna oficyna I-e piętro

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD KRAWIECKI J. CETTER NA RATY
 Piotrkowska 229. — — — — —
 przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych (tomaszowskich i bielskich) materiałów oraz zamówienia na smokingi i fraki pg. najnowszych modeli. — — —
 Jednocześnie poleca gotowe ubiory i palta męskie na RATY. Wykonanie akuradne. Dla pp. urzędników państwowych i komunalnych specjalny rabat.

ZABAWKI W NAJWIĘKSZYM WYBORZE po cenach najniższych
 i OZDOBY CHOINKOWE UWAGA!!! Na miejscu klinika lalek
 „RAJ DZIECIECY“
 34 NARUTOWICZA 34.

Meble od najskromniejszych do najwykwintniejszych. Stołowe, sypialnie, pokoje panieńskie gabinety męskie, łóżka niklowe oraz wszelkie pojedyncze sztuki i żelazne.
6 Markowicz i Nasielski 6
 Piotrkowska
 tel. 49-71 Długoterminowe kredyty!

MEBLE w wielkim wyborze od najelegantszych do najskromniejszych do nabycia na najdogodniejszych warunkach tylko w firmie
„MEBLOPOL“
 6 ZIELONA 6
 TEL. 33-71 6

Najpiękniejszy podarunek na gwiazdkę:
FOTO lub KINO-APARAT
 J. Morgenstern, Łódź, Piotrkowska 47
 w podwórzu tel. 20-63

Nowoczesne urządzenia meblowe poleca **FABRYKA MEBLI J. Reit, Łódź**
 Konstankowska 104 tel. 36-87
 Stale na składzie polerowane urządzenia pokoi stołowych i gabinetów dla panów.

Nabywając dobry towar oszczędzacie dużo pieniędzy!
 Magazyn Wykwintnego Obuwia **L. FRIEDLAND** Cegielniana 51, tel. 71-41
 poleca bogaty wybór:
 Obuwia damskiego — najnowszych modeli z najprzedniejszych skór zagranicznych
 Obuwie męskie — luksusowe własnego wyrobu oraz firm 1) „Ceda“ 2) „Hirsch“ 3) Good-year Welt 4) N. B. R. i innych.
 Sniegowce i Kalosze wszystkich firm w wielkim wyborze.

LAMPY w wielkim wyborze na dogodnych warunkach po cenach przystępnych poleca ZAKŁAD ELEKTROTECHNICZNY **A. J. EISNER**
 25 POLUDNIOWA 25
 tel. 78-74.

TOKARNIE czołową (Kopfdrehbank) kupimy „Jug Parowy“ Fr. Tuszewski i A. Blum
 Poznań, ul. Grunwaldzka 21.

AMOCNODY **INKASENT**
 z kasy potrzebny od zaraz. Oierły sub „Inkasent“ składać do admin. „Głosu Polskiego“.

Dr. med. **H. Gutstadt** akuszer-ginekolog
 Zachodnia 62 (Cegielniana 23)
 Telefon 29 52.
 powrócił
 Przyjmuje od 9—10 i od 5—7. 362.

Lokal biurowy na Piotrkowskiej, blisko Nawrot o dwóch pokojach, 1-sze piętro do odstąpienia. Łask. oferty pod „L. B. 200“.
 770—2

Dr. **Ludwik Falk**
 Nawrot 7
 Tel. 28-07.
 Choroby skórne i weneryczne
 Przyjmuje od 10 do 12 i od 5 do 7

Dr. **W. Balicka**
 Sienkiewicza 95
 choroby skórne i weneryczne
 przyjmuje od 12—4 i od 7—8 w. codziennie tylko kobiety i dzieci

Dr. med. **WALLY Friedenberg-Krueger**
 choroby dzieci
 przyjmuje od 5—4
 Nawrot 7, tel. 68-84.

Dr. **St. Bibergal Moniuszkil**
 tel. 68-24.
 Choroby skórne i weneryczne elektroterapia
 Przyjmuje od 8-10 i od 5-8 wiecz. w medz. od 10—12

Skład Blachy Miedzianej i Różnych Metali
Władysław Ratner

Łódź, ulica Sienkiewicza Nr 29. — Telefon 64-54 i 5-68
 Poleca W. P. P. ze swego składu:
 Blachy i trąsy miedziane, mosiężne, alpakowe, neupilbrowe, alu-
 minowe, gładkie i ołowiane normalnych wymiarów wszelkiej grubości.
 Rury, pręty, szyny i druty miedziane i mosiężne oraz kolbry mie-
 dziane.
 Cynek w blokach i prątkach, ołów, antymon, aluminium hutnicze i płyty
 cynkowe.
 Metale białe łożyskowe i w blokach o gwarantowanym stopie.
 Płyty miedziane do opalarki (Saengerplatten), blachy miedziane
 wymiarowe i fasonowe oraz wszelkie inne metale dostarczam szybko wprost z
 walcowni i hut.
Uwaga: Jednocześnie komunikuję W. P. P., że kupuję za gotówkę każdą ilość
 złomu (szmelcu) miedzianego, śpi- stara blachę cynkowa i pozostałe
 żowego, mosiężnego, aluminiowego jak również metalowe

Riviera NICEA
 Lekarka Polska
 DR. MED.
 Paryskiego Uni-
 wersytetu
Eugenia
Zeligsonowa
 rue Cronstadt 5
 (vis-a-vis
 hotelu Nedrosso)

Towarzystwo dla Przemysłu
 i Handlu Włóknistego
„I. A. GROSLAJT“ Sp. Akc.
 W ŁODZI

podaje do wiadomości, że

Nadzwyczajne
Walne Zgromadzenie

Akcjonariuszów Spółki odbędzie się dnia 31 grudnia
 r. b. o godz. 12-ej w poł. w Łodzi, w lokalu Zarządu
 Spółki przy ul. Piotrkowskiej 211, z następującym
 porządkiem dziennym:

- 1) Zatwierdzenie bilansu przerachowanego na dzień 1 lipca 1928 r. w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr 88, poz 352),
- 2) Podwyższenie kapitału zakładowego Spółki,
- 3) Wolne wnioski.

Zarząd Łódzkiego Żydowskiego
 Towarzystwa Dobroczynności
 uprasza p. p. Członków o wzięciu udziału
w Ogólnym Zebraniu,

odbyć się mającym w lokalu Towarzystwa przy ul.
 Zachodniej Nr. 20 w dniu 16 grudnia r. b. o godz.
 4 po poł.

Porządek dzienny: 1) Zagajenie po-
 siedzenia, 2) Wybór przewodniczącego, sekretarza i
 asesorów, 3) Odczytanie protokołu Komisji Rewizyj-
 nej, 4) Zatwierdzenie bilansu i sprawozdania za rok
 1927, 5) Zatwierdzenie budżetu na r. 1928, 6) Wybór
 członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 7) Wybór
 członków Centralnego Komitetu budowy szpitala dla
 umysłowo-chorych w Radogoszczu, 8) Wnioski Zar-
 ządu i członków Towarzystwa.

W razie niedojścia do skutku w powyższym ter-
 minie, Ogólne Zebranie odbędzie się w drugim ter-
 minie, bez względu na liczbę obecnych członków, w
 dniu 23 grudnia r. b. o godz. 4 po poł. w tym
 samym lokalu, bez oddzielnych ogłoszeń.

Wyjaśnienie.

We wtorkowym numerze „Głosu Polskiego” ukaza-
 ło się wezwanie „Polskiej Samopomocy Włóknistej”
 skierowane pod moim adresem i w sposób
 uwłaczający mej czci. Wobec powyższego komuni-
 kuję, iż nieprawdą jest jakobyem ze złej woli nie
 wykonał do dziś dnia instalacji skrzynki reklamowej.
 Prawdą jest natomiast że po otrzymaniu zamówienia
 zwróciłem uwagę właścicielowi firmy „Polska -
 pomoc Włóknista” p. N. werowi, że muszę uzyskać
 zezwolenie magistratu na zainstalowanie skrzynki.
 Wobec powyższego p. Nower nadesłał list w którym
 komunikuje, że czekać nie chce i zrzeka się zamó-
 wienia. W wyniku takiego postawienia sprawy
 instalacji wykonać nie mogłem uważam więc że
 obecne wystąpienie p. Nowera jest karygodną bez-
 przykłądną napaścią godną najwyższego napiętnowa-
 nia. Oświadczam też, że sprawę powyższą skierowa-
 lem do sądu, nie mam zamiaru bowiem znieść
 podstępnych ataków, skierowanych pod moim adresem.
Henryk Truskolaski
 wł. firmy „Elektropraca”.

W Sobotę, dnia 8 grudnia 1928 roku odbędzie
 się w lokalu Stowarzyszenia Komiwojazerów, ul.
 Sienkiewicza Nr. 3/5,

Towarzyska Gra w Lotto

dla członków Stowarzyszenia i wprowadzonych gości.
 Początek o godz. 9-ej wiecz. Wejście bezpłatne.

Lekarz-Dentysta
Z. Bielańska
 b. asyst. prof.
 A. Meissnera
 w Warszawie
powróciła
 Leczenie dziąseł,
 zębów rezekcje
 repiantacje.
 Protetyka.
Kilińskiego 113
 róg Nawrot.
 Tel. 48-27.

PAMIĘTAJ RAZ NA
ZAWSZE TYLKO TEL. 36-69
„Szybka Pomoc Krawiecka”
 ul. Piotrkowska 110 (w podwórzu)

odświeża garnitur
 za zł. 2,30, suknie
 za zł. 2,60, z odebra-
 niem i odesłaniem
 Farbowanie, pra-
 nie chemiczne, re-
 peracje, przeróbki
 i sztuczne cer-
 wanie

Wszystko wykonane się w najkr. cza-
 sie. Na każde telefoniczne ządanie
 wysył. gońca. — Zakład czynny od
 rano do 1 w nocy.

Dr. Heller
 Choroby skórne
 i weneryczne
ul. Nawrot 2
 przyjmuje do 10 r.
 i od 4-8 w.
 w niedzielę
 od 11-2 pop.
 Dla pań spec. od
 godz. 4-5 po poł.
 dla niezamożnych
 Gony lecznic.

Dr. med.
Ignacy Margolis
 specjalista chorób oczu
 przyjmuje codziennie od 12-2 i od 7-8
 w niedzielę od 1-2 p. p.
 Łódź, Al. Kosińskiego 13 tel. 65-17

Do akt
 Nr. 217-1928 r.

Ogłoszenie.

Komornik przy
 Sądzie Okręgo-
 wym w Łodzi,
 Tomasz Chorzeński
 zamieszkały w Ło-
 dzi, przy ul.
 Sienkiewicza 67 na
 zasadzie art. 1030
 Ust. Post. Cw.
 ogłasza, że w dniu
 18 grudnia 1928 r.
 od godz. 10 rano
 we wsi Huta
 Wiskicka gm.
 Wiskitno pow.
 Łódzkiego
 odbędzie się
 sprzedaż przez
 licytację ruch-
 mości, należących
 do Michała
 Urychsa
 i składających się
 z 12 krów,
 oszacowanych
 na sumę zł. 5.600
 Łódź, dn. 30.11.1928

Komornik:
 T. Chorzeński

Do akt
 Nr. 904-1928 r.

Ogłoszenie.

Komornik przy
 Sądzie Okręgo-
 wym w Łodzi, To-
 masz Chorzeński,
 zamieszkały w Ło-
 dzi, przy ulicy
 Sienkiewicza 67
 na zasadzie art.
 1030 U. P. C., ogła-
 sza, że w dniu 14
 grudnia 1928 r.
 od godz. 10 rano
 w towaru Go-
 lylgów, gm.
 Kruszów,
 w osadzie Kzgo-
 wie, gm. Gospo-
 darz, odbędzie się
 sprzedaż z prze-
 sargu publicznego
 ruchomości, nale-
 żących do Tadeu-
 sza Sulimierskiego
 składających się
 z 4 zrebaków,
 radjo-aparatu
 i szaty orzecz-
 wej do urzędu,
 oszacowanych na
 sumę zł. 110.—
 Łódź, d. 30.XI.28r.

Komornik
 T. Chorzeński



Cześci zamienne
FORD

Chevrolet
 wszystko na
 s-ladzie

OPONY
MASYWY

oraz
 Wszystko do auta
 najtaniej
 Jener.
 Repr. „Berson”
 Łódź,
 Narutowicza 16.



Leś dent.
B. Abowa

powróciła
 przyjmuje
 od 4-7-ej pp.
 Piotrkowska 35.
 Tel. 78-21.

Dr. med.
LUBICZ
 Legińska 45
 Tel. 41-32.

Specjalista chorób
 skórnych i wenerycznych i moczopięciowych. Naświe-
 tlanie lampą kwarcową.
 Przyjmuje od g. 8
 do 10 rano i od
 5-5 wiecz.
 Dla pań od 3-5
 oddzielna pocze-
 karnia.

Dr. med.
Stupel

Szkolna 12
 Choroby włosów,
 skórne, wenerycz-
 ne i moczopięciowe
 Naświetlanie lam-
 pą kwarcową
 prom Koentgena
 (ekzematy, no-
 wotwory zło-
 śliwe)
 przyjmuje od 8-9
 po poł.

Dr. med.
J. Bette

Choroby wewnętrzne i dzieci
 Piotrkowska 6
 tel. 44-95
 Przyjmuje od 8-11
 od 4-6 po poł.

Doktor
Klinger

Choroby weneryczne i skórne i włosów
 Leczenie lampą kwarcową
 Andrzejka nr. 2
 Tel. 32-23
 Godziny przyjęć
 od 1.30-2.30 dla pań
 od 6-7 dla panów
 W niedziele i święta
 od 10-12

Dr. med.
S. Neumark

Choroby skórne i weneryczne.
 Leczenie lampą kwarcową
MONIUSZKI 5
 telefon 70-50.
 Przyjmuje od 11-1
 i od 5-8.
 Panie od 5-8.

Dr. med.
RAPEPORT

Urolog
 Choroby nerek,
 pęcherza i dróg
 moczopięciowych
 Pr. Karłowicza 25
 (Dzieńna)
 telefon 44-10
 Przyjmuje w.
 od 1-2 i 4-8

Dr.
Sotowiejczyk

Specjalista chorób
 skórnych i wenerycznych
Piotrkowska 99
 Tel. 44-92
 Przyjmuje od 12-4
 pp. od 5-9. w.
 w niedzielę i święta
 od 10-2 popoł.

Dr.
J. Neuman

Piotrkowska 121
 tel. 28-90
 Choroby chirurgiczne i kobiece
 przyjmuje w domu
 od 2-3 i od 8-9
 w lecznicy Vite
 Piotrkowska 42
 wyłącznie choroby
 chirurgiczne od
 1 pół do 4 i pół

Ważne dla pań!
 Niniejszym zawiadamiam Sza-
 nowną Klientelę, iż przyjęłam
 jako współpracownika pierwszo-
 rzędnego fryzjera, specjalistę do
 strzyżenia pań, który wykonuje
 farbowanie włosów „henną” we
 wszystkich kolorach.
 Z poważaniem
 Felicja Kantorowa, ul. Piotrkowska 39.

Pracownia sukien
A. Chodkowska
 poleca wykwintne MODELE na
 dogodnych warunkach.

Fortepian
 lub pianino
 kupię

firmy: Bechsteina, Blüthnera ewent.
 innej dobrej marki. Oferty do
 „Głosu” sub „Okazja—Fortepian”.

ZAKOPANE
PENSJONAT „HELENA”
 E. Wasilkowskiej ul. Jagiellońska
 Poleca ciepłe i słoneczne pokoje.
 Kuchnia wykwintna i obfita.
 Blizsze informacje:
 Plac Dąbrowskiego 4, m. 9.

Dr.
Bogusławski

leczy naturalną bezlekarstwową
 metodą Kregarstwa
 Choroby nerwowe (astma, niemoc
 płciowa) przemiany materji (reuma-
 tizm) i kobiece
 Godz. przyjęć od 5 do 8 wiecz.
 ul. Nawrot No 2, i piętro, III brama

POLSKI
Kurjer Krawiecki

Bronisław BRZOWSKI
 Łódź, Żeromskiego 9, tel. 60-99.
 Przyjmuje wszelkie obstalunki
 wchodzące w zakres krawiecki, ni-
 cówki i reperacje
 Odświeżanie garnituru 2.80
 sukni 2.60
 z odesłaniem i odebraniem
 Pranie chemiczne, farbowanie, wywa-
 bianie wszelkich plam jak również ro-
 boty i reperacje futrzane. Roboty wy-
 konywanym jaknajsolidniej i punktualnie.

Przez cały rok otwarte pensjonaty
 Sezon jesenny Sezon zimowy

ZAKOPANE

Trzy pierwszorzędne pensjonaty
 położone obok siebie a to:
 „WARSZAWIANKA” (centralne
 ogrzewanie) „MAŁO WSZE”
 „KONSTANCIÓWKA”. Własny
 park, 78 pokoi na osób 106.

JAREMCZE

Pensjonat „LWIGRÓD”, komfort,
 42 pokoje na 60 osób, własne
 garaże na auta.
 Zamówienia adresować nale-
 ży wprost do zarządu w pensjo-
 natów. 606-2

Prześliczne
Nowości

na gwiazdkę,
 ceny niskie

- Płazy damskie**
 garnitury z flaneli 32.—
 „ „ jedw. 58.—
- Płazy męskie**
 garnitury z flaneli 42.— 39.—
 jopki „ 22.— 22.50
 „ „ pluszu 56.—

Szafroki męskie 120.—
Kroje Ulsteina 1.75

Juljusz Rozner

Łódź, ul. Piotrkowska 98 i 160.

Gwiazdka nadchodzi!

Pianina, fortepiany
 kupujcie na dogodnych warunkach.
CHODKOWSKI
 Sienkiewicza 25.



Okazyjnie pianino SEILERA i fortepian BECKERA.

Towarzystwo Akcyjne Société Ferm ère
de la Czenstochovienne w Roubaix
 (Francja)

niniejszym zawiadamia pp. Akcjonariuszów, że dnia
 28 Grudnia b. r. w lokalu Towarzystwa przy ulicy
 des Longues Haies Nr. 38 w Roubaix o godz. 14-ej
 odbędzie się

Zwyczajne Walne Zebranie

akcjonariuszów Towarzystwa z następującym porząd-
 kiem dziennym:

- 1) Zatwierdzenie bilansu zwaloryzowanego,
- 2) Podwyższenie kapitału zakładowego, inwesto-
 wanego w Polsce.

Gabinety KOSMETYKI Lekarskiej
D-r Marji Lewinsonowej

Cegielniana 6, front i piętro telefon 43-63.
 Choroby skóry i włosów, masaże, Beute,
 leczenie światłem (koentgen, kwarc, solux)
 Godz. przyjęć dla pań i panów od 10-2 i 4-8.
 Elektroterapia i chirurgia estetyczna pod kierownictwem
 chirurga D-ra Z. LEWINSONA, w godz. przyjęć od 12-2.

OSŁABIENIE
BLEDNICE
 LECZY
HEMOGEN
 oryginalny tylko
 z firmy
KLAWE

Tańców Nowoczesnych

odbywa w prywatnym mieszkaniu
 Gdańska 9, tel. 66-531 w szkole swej Wschodnia 57
 dypl. naucz. **HENRYK HENRYKOWSKI**
 w asystencji wybitnego mistrza zagranicznego.
 Lekcje w grupach i pojedynczo.

KRYSTJAN WUTKE

właśc. A. WUTKE
w Łodzi, ul. Piotrkowska 157.

NA GWIAZDKĘ!

Bogaty wybór
kortów, chustek wełnianych i koców
oraz posezonowa sprzedaż **RESZTEK**
po tanich cenach.

TELEFON

26-10

Rok założenia 1875.

Zakład Krawiecki

Zawiadamia swoją Szanowną Klientelę, że wszelkie
nowości w materiałach francuskich i
angielskich
już nadeszły

CAPITOL

Róg Zawadzkiej i Zachodniej.

Wielka orkiestra symfoniczna
pod batutą koncertmistrza
SZ. BAJGELMANA.

UWAGA! Dziś i jutro od 12 — 3 ceny
miejsz 50 gr. i zł. 1.—

Ostatnie 2 dni!

Wielkie arcydzieło filmowe produkcji CECIL de MILLE'a

Przygody Brygadiera Gerarda

Dramat w 10 wielkich aktach. W rolach głównych: znakomita bohaterka filmów
„Niepotrzebny człowiek” i „Chicago”

Phyllis Haver oraz rasowy **Rod la Rocque**
jej partner

Osnowa dramatu opartą została na dziele pisarza angielskiego **Conan Doyle.**



NAUKA I WYCHOWANIE

NIEMKA (REICHSDEUTSCHE)
udziela konwersacji, prowadzi lekcje
interesująco i zapewnia szybkie po-
stępy. Oferty: Główna 41, II front, m. 7.
Tel. 46-65. Zastać można od 5—5 I od
8—9 wiecz. 667-3

STENOGRAFIJ
wyucza listownie najdokładniej: Insty-
tut Stenograficzny — Warszawa. Kr-
cza 28. Księgarniom przesłaliśmy dzie-
więć różnych wydawnictw Wołnora.
Zadzajcie okazania. 11731-15

LEK CIE
muzyki na skrzypcach, mandolinie
i gitarze. Opłata niska Zi elona 25 m.
24, III p. 20-1

NAUKA
polskiego. godzina 1 zł. Przejazd 40
m. 18 III-cie wejście. 15-1

STUDENT
udziela matematyki, łaciny, fizyki i je-
zyków. Słowiańska 13-20, 2 piętro
(tramwaje 3 — 4 do Napiórkowskiego)
godzina 6-7 15-1

ESPERANTO
Zapisy na kurs elementarny i wyższy
przyjmuje Sekretariat Stow. Esperan-
tystów Cegielniana 75 w poniedziałki
i czwartki 8-10 w. Całkowity kurs 15
złotych. 25-1

KUPNO I SPRZEDAŻ

SAMOCHÓD
4-osobowa karetka mało używana oka-
zynie do sprzedania. Przedstawiciel-
stwo „Opel”, Piotrkowska 115, tel.
50-40 50-1

SAMOCHÓD
karetka marki „Ford”, dwudrzwiowa
w doskonałym stanie okazynie do
sprzedania. Obejrzeć można w godz.
10-12 i 5-7. Inż. E. Doering, ul. Ko-
pernika 53, tel. 864. 753-3

**GRAMOFONY
I PEŁNY
MUZYKAŁ**
LÓDŹ NARUTOWICZA 18
NAJWIĘKZY
WYBÓR

SPRZEDAŻ
NA DOGODNYCH
WARUNKACH
Tel. 4606.

SŁUCHAJCIE

Gwiazdkowe prezenty. Po co śpicie
na słomie, gdy od 5 zł. tygodniowo
każdy może dostać materace, otomany
tapczany, leżaki i krzesła. Solidnie
wykonane u Tapicera P. Wajsa, Łódź,
ul. Stenkiwicza № 18. 48-2

OKAZYJNIE

sprzedam maszynę do szycia, prawie
nową. Wiadomość Grabowa 30 m. 25

DO SPRZEDANIA

samochód karetka 4-ro osobowa. Wia-
domość: Piotrkowska 70, m. 4. 54-2

BIJUTERJE

kupuje. Pełną wartość placę. Solidne
traktowanie „Precyzja” Piotrkowska
Nr 125. 244-2

DOM

murowany z placem do sprzedania za
dziesięć tysięcy. Brzeziny Malachow-
skiego Derżyński. 14-3

SKLEP

dobrze prosperujący do sprzedania
Abramowskiego (Gubernatorska 26)
82-1

LOKALE I MIESZKANIA

MIESZKANIA

okale, pokoje umeblowane poszukuje
i poleca Biuro Agenturowe „Polru-
ch Traugutta № 4, telefon 41-01 5-15

DO WYNAJĘCIA

garaże. Wiadomość: Przejazd 23, W.
Gross. 760-3

LOKAL

fabryczny poszukiwany lub suteryny
obszerna pod „K” 56-1

2 POKOJE

umeblowane na I piętrze z frontu do
wynajęcia Narutowicza 30 m. 4 od 3-5

2 POKOJE

potrzebne od N. Roku nieumeblowane,
duża sala i gabinet, w centrum miasta.
nie wyżej 1 p., przyzwoite wejście.
Tel. 60-36 od 9-12 i 4-6. 70-3

DONIESIENIA RZYM.

DYWANY

eperuje Tkalinia Sztuczna, Piotrkow-
ska 92. 9465-29

BEZINTERESOWNIE

pragnę akompaniować zaawansowanej
śpiewaczce (kowi), amatorce wzglę-
dnie dobremu skrzypkowi. Oferty sub
„Pianista” do „Głosu Polskiego” 17-1

BUCHALTER

podatkowiec prowadzi księgi za 80 zł.
miesięcznie. Nauka 50 lekcji po zł.
1.50. System amerykański. Bilanse,
Pomoc w zaległościach. Przejazd 40
m. 15 III wejście 16-1

W CIĄGU MIESIĄCA

i pod gwarancją wykluczającą abso-
lutnie wszelkie ryzyko, wyucza prakty-
cznie na samodzielnie buchaltera-
bilansistę, rzeczozn. z wyższym wy-
kształceniem i kontrol. syndyk.
przemysł. — Kończącym świadectwa. —
informacje 7-8 wieczór, Piotrkowska
183, I p. 208-5

BIURO

Buchalteryjne i Rewizyjne sąd. rej.
rzeczozn. ks. handl. i kontrol. syndyk
przemysł. wykonuje wszelkie czyn-
ności buchalteryjne, bilansowe i re-
wizyjne. Piotrkowska 183, I p. 47-1

TECHNIK

i stroiciel fortepianów K. Fuldę przy-
muje stroienie i wszelkie reperacje
Gdańska 112 17-3

OKULARY

zgubiono dn. 7 12 pp. Łaskawy znalaz-
ca proszony jest zwrócić za wynagro-
dzeniem. Konstankynowska 30 m. 15
70-1

MANICURZYSTKA

z Cegielnianej № 19 mieszka obecnie
Piotrkowska № 88 II brama 43-1

STROJENIE

reperacja fortepianów i pia nin. Gdań-
ska 67, m. 3, tel. 72 79. 574-

:: GIEŁDA PRACY ::

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?
Musisz ukończyć kursy fachowe kore-
spondencyjne profesora Sekulowicza
Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczaia
„istotnie” buchalterii, rachunkowość
kupieckiej korespondencji handlowe
stenoografii, nauki handlu, prawa, kalfi-
ografii pisaną na maszynach, towaro-
znawstwa, angielskiego, francuskiego do
niemieckiego, pisowni, oraz gramatyki
polskiej. Po ukończeniu świadectwo
Zadajcie prospektów.

POSZUKUJE SIĘ

starszej osoby (izr.) wykwalifikowanej
do 7-mio miesięcznego dziecka. Ofer-
ty sub „W. K.” 802-2

POTRZEBNA

służąca czysta, uczciwa do świadec-
twa do dwoga państwa. Piotrkow-
ska 199, ostatnie wejście, II piętro
№ 26 49-1

POSZUKIWANA

rutynowana wychowawczyni (izr.) z
świadectwem „koncepcja średniej szko-
ły do trojga dzieci w wieku (11, 9, 5
lat). Pożądana znajomość języka nie-
mieckiego. Zgłaszać się: Piotrkow-
ska 83, m. 3, między 4-6 pp. 55-2



**ZAKŁADY ELEKTROTECHNICZNE
ADOLF MEISTER & SKA**
ul. PIOTRKOWSKA 165 TELEFON 21 61
W ŁODZI.



Co kosztuje u nas
kompletny ubiór
eleganckiego

PANA

Futro od zł. 600.—
Płaszcz zimowy od 150.—
Ubranie od 125.—
Obuwie od 40.—
Koszula od 18.—
Kołnierzyk od 1.80
Kraw t czysty jedwab. 10.—

W cudownym kolorze
Pulower od 40.—
Skarpetki od 3.50
Kapelusz od 25.—
w najnowszym fasonie

Dział miarowy

pod kier. wytrawnego
mistrza krawieckiego.

Przyjmujemy weksle ku-
pieckie od zł. 100.—

zaś, od pp. lekarzy, adwok. inżyni-
erów i t. d. — weksle własne.

H. Pfeffer
PIOTRKOWSKA 111

renumerata

miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami
nosi w Łodzi zł. 5.60, za odnośnienie — 40 groszy; z prze-
syłką pocztową w kraju — zł. 6.50,—; zagranicę — zł. 10.—

Ogłoszenia za wierz milimetry i szpalowy:
1 strona i w tekście 40 groszy, sirona 5 szpait. — Nekrologi 50 gr. str. 5 szpait. — Nadstane
po tekście 30 gr. str. 5 szpait. — Zwycajne 10 gr. str. 10 szpait. Droższe 12 gr. od wierz. N
mniejsze 1.20 zł. Poszuk.wanie pracy 10 gr.—Ogłoszenia zaręcz. nowe i zastępowe 10 zł. Ogł
szemia zamiejscowe podane są o 50 proc. firm za tr. o 100 proc. zwzastżezżone. nielsze 1000 zł

Upajał opisami swych podróży, a nie ruszał się ani na krok z ciepłej, zacisznej izby Tryumf fantastycznej wyobraźni sławnego pisarza Karola Maya

W Radebeul w pobliżu Drezną znajdują się od szeregu lat rzadkie i cenne zbiory, które podczas swoich dalekich podróży zebrał Karol May, znany autor powieści z życia Indian, ulubieniec młodzieży, która z rozpalonymi policzkami pochłaniała — i pochłania niezliczone tomy, pełne przygód wśród preri rozległych.

Nie należy zapomnieć jednak, że Karol May wybrał się w dalekie podróże dopiero, kiedy już znany był szeroko, jako autor owych powieści, które powstały w zaciszu jego siedziby, czysty wytwór fantazji bujnej. May wybrał się w podróż na zachód, kiedy sam się rozentuzjazmował swoim tworem, wysnutym z wyobraźni.

Zbiory, zebrane przez Karola May'a, zostały znacznie wzbogacone po wojnie, przez zbiory zebrane przez samego entuzjastę May'a wiedeńczyka Patty Franka. Patty Frank stał się przez pisma May'a takim wielbicielem „dzikiego zachodu” i jego mieszkańców czerwono skórczych, iż przeszedł 30 lat swego życia strawił na włóczęgę po Dalekim Zachodzie, po prerjach wśród rozlicznych szczepów Indian. Podczas tej włóczęgi po Ameryce Północnej i Kanadzie Patty Frank z mrowczą pilnością zbierał wszystko co dotyczyło życia Indian Patty Frank, będąc jeszcze chłopcem uciekł z domu i przyłączył się do trupy Buffalo-Billa. Z biegiem lat poznał wszystkie szczepy Indian, i w przeciwieństwie do Karola May'a, który je „znał” z wyobraźni, gdy pisał swoje dzieła. Frank obserwował je w ich życiu codziennym i poznał w ten sposób całokształt życia i kultury Indian. Frank wszędzie pilnie badał, i tak powstał zbiór, jedyny na świecie, zawierający unikat, nie spotykane nigdzie i niemożliwe dzisiaj do zdobycia, ponieważ kultura Indian dawno już wymarła pod naporem kultury białych ludzi.

Niezwykły entuzjasta May'a uzupełnił więc i wzbogacił romantyczny świat w którym „Old Shat terhand” kazał żyć swemu winnatou, sam siedząc w ciepłej, zacisznej izbie przy dźwięku kawy i snując z fantazji losy swych bohaterów. Uzupełnił w sposób najszczęśliwszy, gdyż pokazał ten świat ze strony rzeczywistości.

Podczas inflacji Patty Frank znalazł się w kłopotach i postanowił zbiory swoje spieniężyć, odstąpić jakiemuś muzeum, aby sobie zapewnić skromną rentę. Wówczas

czas jednak przypomniała sobie wdowa po Karolu May'u dziwnego człowieka, który tak bezinteresownie i z całym zapalem wszędzie wychwalał imię Karola May'a. Wdzięczna wdowa zaprosiła go do Radebeul i kazała zbudować dla

niego w parku swej willi „blokhaus”, w którym Frank mógł pomieścić swoje skarby i którym mógł oddawać się w bez trosce o chleb powszedni, wspomnieniom swych dalekich dzikich podróży. Podróże te były w istocie tem, o czym

przez całe życie Karol May tylko — marzył: były dzikie, niebezpieczne i znojne.

Nie należy bowiem zapomnieć, że późniejsze podróże May'a, przed sięwzięte już po napisaniu wszystkich dzieł, nie były w istocie tem,

o czym May marzył. Były wygodne, bezpieczne, wiodły szlakami utartymi. A w dodatku przed sięwzięte po ukończeniu dzieła życia May'a, nie posiadają już żadnego znaczenia dla oceny wartości tego dzieła i w niczem nie zmieniają stosunku autora do jego dzieła. Dla świata właściwie jest rzeczą najzupełniej obojętną czy May podróżował czy nie, z chwilą kiedy dzieło jego życia już było ukończonym, napisane przy biurku, najczystszy twór wyobraźni. — Nie zdając sobie może z tego sprawy, wdowa po Karolu May'u w ten sposób zatarła nieco różnicę między romantycznym światem May'a, a rzeczywistością. A tem samem stworzyła też mimowolnie muzeum kultury Indian, jakiego niema drugiego na świecie. Okazało się, iż zbiory Franka są nadzwyczaj cenne, cenniejsze niż sam Patty Frank sobie wyobrażał. Dziś ciągną procesje uczonych i ciekawych do zacisznego Radebeul, a dyrektorzy muzeów z zazdrością w oku oglądają cenne zbiory i za biegają o ich uzyskanie dla swych instytucji.

Obecnie zbiory te zostały już dokładnie opracowane i uporządkowane. Ze zdziwieniem spostrzeżę widzieć, jak wysoka była kultura Indian, zanim spaczona została przez wpływy rasy białej, jak wysoce rozwinięty był styl, którym posługiwali się Indianie w swoich wyrobach, które wykazują ich stroje i sprzęty użytku powszedniego. Skóry bizonów, który im służyły jako płaszcz, wykazują na naturalnym tle czarno-szarem ornamenty w kolorach bladoczerwonym i matowo-żółtym, które z tem harmonizują w sposób najidealniejszy. Poza prostymi ornamentami liniami rysował artysta symbole swych bóstw, zwłaszcza pająka, który jest przyjacielem boga piorunów, i który zdoła obronić przed jego gniewem nawet tego, kto wizerunek nosi na płaszczu swoim.

Cenne zbiory wykazują jednym słowem, że kultura Indian była wysoce rozwinięta, że Indianie stali się dzikimi, dopiero po zetknięciu się pierwszym z ludźmi rasy białej. W najstarszych eksponatach przeważają przedmioty pokojowe. Charakter wojenny, bojowy wykazują dopiero przedmioty najpóźniejsze, kiedy już Indian zawojował człowiek biały. Jest to bardzo zastanawiające i bynajmniej nie jest chlubne, ani pochwalne dla kultury człowieka białego.

W tych dniach właśnie odbyło się uroczyste otwarcie muzeum.

Nieznanego autora powieść o Chaplinie-Czaplińskim)

„Nieznanego? Więc znowu — po raz niewiedzieć który — nazwano mnie nieznanym? Więc taki mój los w tym kraju niewdzięczności i ignorancji?” — zapytał autor. Tak, nieznanego. Gdyż przez znaczeniem Belmonta jest pozostać wiecznie nieznanym, wiecznie niezrozumianym. Czy możemy „znać” autora, który w każdej swojej książce ukazuje się w innej masce, który codziennie nosi inną twarz, a z worka żebraczego rzuca nam pod nogi coraz nowe skarby niespodzianek?

Znamy wielu Belmontów i dlatego nie znamy Belmonta. A w każdym razie nie znamy tego, który dzisiaj przemówił do nas, tego, który nas dzisiaj smaga biczem i wymierza nam zasłużoną chłostę, tego, który zdiera z nas szaty obłudy, jak małpki „Króla Powietrza” zdarły pożyczony strój z ciała biednego Charlie, stojącego „wysoko” na linie i popisującego się sztukami, których nie umie, a które wykonuje tylko dzięki ukrytemu — pasowi bezpieczeństwa. Alegorja...

I jeszcze jeden powód, dla którego nie znamy autora powieści o „Człowieku, z którego świat się śmieje”. Belmont ma 63 lata. Staruszek. I ten staruszek miałby napisać książkę tak żywiołową, skrzącą się takim niewyczerpanym humorem, tryskającą taką świeżą, piękną młodością? Nie, eliksir wiecznej młodości był tylko mrzonką alchemików, a gdybyśmy się nawet zgodzili na „kompromis” 36 lat, przedstawiając cyfry, jeszcze byłby ten Bel-

mont za stary, aby tak żwawo wymachiwał biczem. Książkę o Chaplinie napisał młody Belmont, spadkobierca duchowy tamtych Belmontów, których znaleźmy. Jego nie znamy.

Nie, tego Belmonta nie znamy, a raczej nie znaleźmy do tej chwili. Po przeczytaniu jego książki wydaje się nam, jakobyśmy go znali od urodzenia, jakobyśmy z nim żyli zawsze w wielkiej przyjaźni.

Powiedzieć, że powieść o Chaplinie jest mistrzowską mistyfikacją, to powiedzieć za wiele i za mało. Że Chaplin czy jego prototyp nie nazywał się Czapliński i nie był synem literackiego małżeństwa warszawskiego, kształconym na pierwszej literze niedosłej encyklopedji — tak, to wystarcza, aby książkę tę nazwać mistyfikacją. Ale jeżeli życie Chaplina nie było takie, jak je Belmont opisał, to powinno takie być. I jeśli wielki Charlie nie napisał jeszcze autobiografji, radziłbym mu zaczerpnąć „materiałów” z powieści Belmonta.

Powieść o Chaplinie jest satyrą na... współczesne stosunki polskie Belmont jest cięty, tego mu naizwziętsi wrogowie nie odmówią. Nie oszczędza nikogo, nawet siebie samego. Ale tu konieczne jest jedno zastrzeżenie. Ton polemik prasowych zwłaszcza jeśli idzie o polemiki literackie, przyzwyczaił nas do tego, że wszelka satyra musi być zjadliwa, wszelka krytyka złośliwa, że bić to należy zabijać. Bronią Belmonta jest lekka, subtelna, ale tem niemniej cięta ironja. Ironja bynajmniej nie brutalna, nie ziejąca jadem, ironja — inteligentna i kulturalna.

Krytyka fachowa odniesie się zapewne do książki Belmonta niechętnie, właśnie za ten ton satyryczny, bo krytyka fachowa składa się z krytyków fachowych, a krytycy fachowi nie są w książce Belmonta oszczędzeni.

Ale ta strona satyryczno - polemiczna nie wyczerpuje powieści o Chaplinie. Jest ona tylko szmuką błazna, który za komicznie skrzywioną maską kryje melancholję smutnej duszy. Gatunek Belmonta w tej powieści i gatunek Chaplina w filmie, na którym powieść ta jest osnuta — to romantyzm dwudziestego wieku. Wieki ubiegły miał romantyzm jawny. Nie wstydzono się wtedy uczucia, nawet sentymentu. Taka była moda. Dziś moda się zmieniła. W wieku radja i telewizorów nie wypada być sentymentalnym, nie wypada mieć innych uczuć, prócz zachwyty dla postępów techniki. A jednak uczucia niepodobna z duszy ludzkiej wytrzebić, sentyment jest nieśmiertelny. I dlatego romantyzm dwudziestego wieku wdział maskę błazeńską. Za tą maską

kryje się melancholja wielkiego artysty Charlie Chaplina, za tą maską przemycił swoją melancholję wielki artysta Belmont.

Symbolem tego typowego dziś konfliktu jest przepiękna okładka tej książki: Charlie śmieje się, śmieje się swoim znanym, charakterystycznym, „kwadratowym” w wykroju ust śmiechem. A drugi Charlie z posepnem pochylem głowy kładzie mu dłoń na ramieniu, jakby mówił: „Śmiej się, szczęśliwy mój sobowtórze, śmiej się masko, za którą kryje swój romanizm, śmiej się moście, po którym docieram do serc ludzi...”

Marceli Tarnowski.

*) Leo Belmont, „Człowiek, z którego świat się śmieje”. Powieść o Charlie Chaplinie.



Ulewy w Niemczech



Wezbrane fale rzeki zalewają nadbrzeżną kawiarenkę.



Teatr Letni w Warszawie, któremu grożą zburzeniem.

Czy będziemy chodzili nago?

Czy potrafimy kiedykolwiek oglądać brzuch i piersi tem samym okiem, co nos i ucho?

Ostatnio toczy się ostra polemika pomiędzy pismami codziennymi a przeglądami lekarskimi, liczącymi niejednokrotnie w składzie swych redakcji uczonych i higienistów. Lekarze, wychodząc z założenia, że człowiek jest zwierzęciem powietrznym, a nie wodnym, pragną zastąpić modną dziś hydroterapię, łaźnię, prysznic itp. przez helioterapię — wystawianie ciała na działanie promieni słonecznych. Zdaniem lekarzy wszystkie prawie nasze choroby wywodzą się od ubrania. „Żyjmy nago, by żyć pełnią życia” — oto tytuł jednego z tych magazynów. Oglądamy w nich nagich młodzieńców i nagie dziewczyny — w strojach Adama i Ewy, bez żadnych zasłon.

„Nagiści” stosują swe zasady w życiu. W Niemczech, koło Lubeki istnieje raj ziemski w miejscowości Klinberg, gdzie podczas lata całe rodziny kąpią się w cichym stawie i nago zupełnie: ojcowie, córki, matki i synowie. Nie noszą nawet owego liścia figowego, na podobieństwo posągów w muzeach.

Czasopismo, o którym wspominaliśmy, zgadza się z tem, że powrót do tego wieku złotego wymagać będzie pewnego przyzwyczajenia się poczynając od dzieciństwa; należy to jednak, zdaniem pisma, w pierwszym rzędzie od szkoły. Dalej to samo pismo ża-

kuje, że w pewnej szkole w Lozannie, nad brzegami Lemanu i w licznych miejscowościach w Szwajcarii kąpią się dzieci i bawią na plaży nie zupełnie nago, bo w przepaskach u bioder.

O potrzebie wystawiania najszej skóry na działanie powietrza nie może być dyskusji. Oczywiście, że kostium „rajski” nie jest do pomyślenia na tle obyczajów naszego życia w miastach. Polemika toczy się wokół zagadnienia wychowania młodzieży. Pytanie jest jednak, czy wycofanie, bodaj najbardziej świadome swych celów, potrafi wyzwolić dzieci od przesądów płciowych, tak głęboko zakorzenionych w ich dzieci. Czy dzieci potrafią oglądać kiedykolwiek brzuch i piersi tem samym okiem, co nos i ucho?

Już przed dwoma blisko tysiącami lat nazwał święty Augustyn wstyd bezwstydem.

Bowiem wstyd nie tkwi w przedmiocie ukrywanym, lecz w ukrywaniu przedmiotu. Wystarczy się spytać lekarza ginekologa, czy działają nań codzienne widoki, które mu stwarzają jego pacjentki? Wzruszy plecami. Wszystko jest wtedy zależne od przyzwyczajenia.

Należy jeszcze zastanowić się czy ta obojętność jest pożądana. Naszem zdaniem „Nagiści” są na błędnej drodze. Wątpię, czy ziemia będzie miłszem siedliskiem bytu, gdy dzieciom naszym odbierzemy kokieterję, tajemnicę i ciekawość płciową. Naga natura jest smutna. Wyobraźnia czyni ją ponętą. Zwierzęta nie noszą sukien. Spójrzmy, co uczyniły one z miłości.

S. K.

Autor, który sprzedaje sam swoje książki na ulicy

Przed werandami kawiarni paryskich zatrzymuje się pewien mężczyzna i kładzie na stolikach broszurkę zatytułowaną: „List do przechodnia”. Niektórzy ją odrzucają, inni zaś biorą. Cena: pięć sous. Ci, którzy kupują mają sposobność przeczytać:

„List człowieka niesłusznie skazanego na galery, który spędził piętnaście lat w Guyanie na rozmyślaniu o kwestjach ekonomicznych i socjalnych”.

A na drugiej stronie: „Do was, przechodnie, którzy rozmyślcie o życiu i którzy szukacie „człowieka”, powiadam: jestem jednym z tych „ludzi”, których szukacie, który chce wam być pomocnym do wyrwania się od uwiadu starczego i niezdecydowania, w jakich żyje nasza generacja”.

Czasami ktoś zawoła do siebie filozofa. Zbliży się z oczami jasnymi, długimi włosami i przyplaszczonym kapeluszem. Chętnie rozmawia i nazywa siebie: Antoni Meschon. I opowiada swoją historję, poczem ofiaruje swoje książki: „O teorii i praktyce”, paralele między Leninem i Fordem. Dwa ośrodki, dwie metody, dwa rezul-

taty. „Feminizm i mężczyzna”, broszura poświęcona senatorom francuskim.

„Jak wytrzymałem piętnaście lat ciężkich robót”.

— Sprzedałem sześć tysięcy egzemplarzy tej książki, pojedynczo, każdemu przechodniowi na ulicy. Teraz potrzebuję 500.000 fr. Gdzie je znaleźć? Do kogo iść? Któż ma dzisiaj czas rozmyślać nad przyszłością ludzkości? Gdzie znaleźć w Paryżu serce człowieka ożywione tem samym pragnieniem co i ja? Postanowiłem więc zwrócić się do przechodnia... Od czasu do czasu dają mi 10 sous, innym razem 20 sous. Zbieram wszystko. To dla mego dzieła.

„Istniało dużo organizatorów wojny i zwycięstwa. Teraz ja pragnę być jednym z organizatorów pokoju i powodzenia”.

„Aby żyć, trzeba przedtem rozumieć”.

— Wydałem mój prospekt w 10.000 egzemplarzach i sprzedaję go. Jest to bardzo ciężkie, lecz przyszłość ludzkości od tego zależy.

— I wierzy w to, co mówi. — (L)

Z manewrów jesiennych



Zasłony dymowe, chroniące przed czujnym okiem nieprzyjaciela

Znakomity architekt wiedeński

skazany za skłanianie do nieprzyzwoitych pozycji

Onegdaj stanął znany architekt wiedeński Adolf Loos przed sądem, oskarżony o shaftnienie i namawianie do nierządu nieletnich dziewcząt. Ze względu na osobę oskarżonego, który we Wiedniu cieszył się opinią wybitnego i rzetelnego artysty, ale uchodził za oryginała, o czem świadczy słynna jego kampanja przeciwko wiedeńskiej kuchni, wzbudziła afera ta we Wiedniu olbrzymią sensację.

Przewodniczący zarządził tajność rozprawy, chociaż obrona temu się sprzeciwiła. Dotychczasowe śledztwo policyjne ustaliło następujący faktyczny stan rzeczy:

W czerwcu b. r. zwrócił się Loos do zatrudnionego w wiedeńskiej akademii sztuk w charakterze modela niejakiego Antoniego Fiedlera z propozycją, by wystarał się dla niego o młode dziewczynki między 10-ym a 13-tym rokiem życia, jako modelki. Fiedler zgodził się na tę propozycję i sprowadził do Loosa swą własną 9-cioletnią córeczkę, zasiągnawszy przedtem o artyście opinii u portjera domu, gdzie Loos mieszkał. Mała Mizzi Fiedler zeznała przed policją, że musiała się rozebrać i zupełnie naga pozowała Loosowi, za co otrzymała 4 szylingi tytułem honorarium. Mizzi sprowadziła swoje koleżanki: 8-letnią Erikę Pipek oraz 10-letnią Idę Freudenreich.

Oskarżony kazał się tym dziewczynkom rozebrać a następnie je malował, prowadząc podczas tego z nimi rozmowę rzekomo seksualnej treści.

Po przesłuchaniu funkcjonariuszy policji, którzy prowadzili śledztwo, przesłuchano trzy wyżej wymienione dziewczynki, a następnie psychiatrów d-ra Lazara i d-ra Frischhofa, których powołano jako rzeczoznawców w sprawie wiarygodności obciążających oskarżonego swemi zeznaniami dzieci. — Rzeczoznawcy wyrazili opinię, że nie należy zbyt wierzyc dzieciom, a zwłaszcza trzem przestępczanym dziewczynkom, które okazały się w szkole dość kłamliwymi.

Po zamknięciu postępowania dowodowego i po mowach prokuratora i obrońców wydał sąd wyrok, skazujący oskarżonego na cztery miesiące aresztu.

Oskarżony uwolniony został od zarzutu zbrodni shaftnienia oraz zbrodni namawiania do nierządu, natomiast uznany został winnym uwiedzenia do nierządu, ponieważ trzy nieletnie powierzone swej opiece dziewczynki namówił do nieprzyzwoitych pozycji. Wyrok zawieszono na przeciąg trzech lat.

Kaplica polska w Belgji

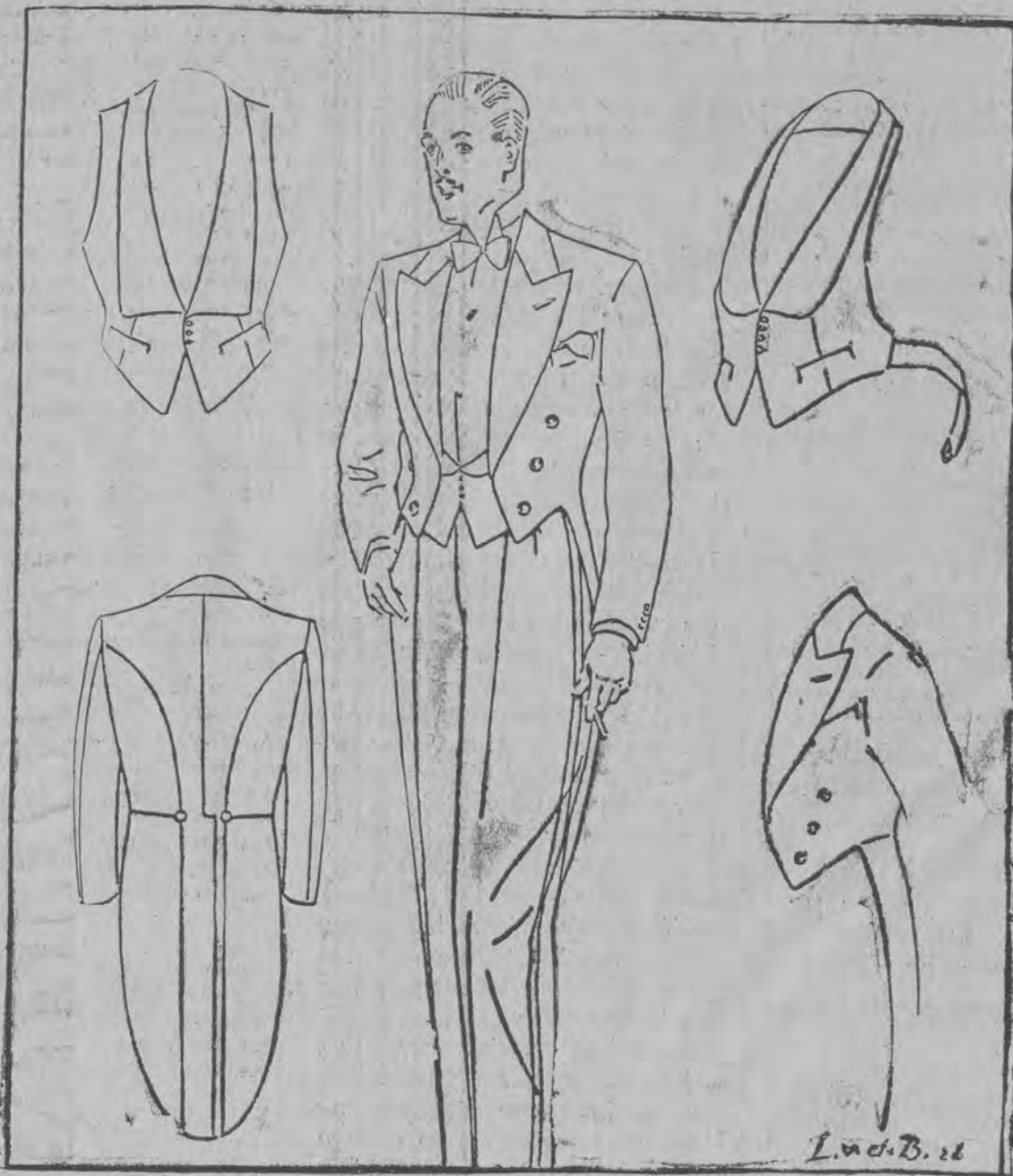
Polskie władze wojskowe otrzymały zawiadomienie, że w budującej się w Leodjum bazylice ku czci poległych bohaterów wielkiej wojny każde z państw sojusznicznych mieć będzie osobną kaplicę, a we wznoszonem równocześnie mauzoleum osobny dział pomników wojennych.

Do fundamentów kaplicy polskiej złożona będzie ziemia z polskich pobojowisk, którą do Belgji zawiezie osobna delegacja armji polskiej.

DOBRCZE SKROJONY FRAK

Frak zostanie frakiem i zmiany w jego kroju nigdy nie mogą być raptowne, krzyczące. Frak ma swoją powagę, nie zmienia się w wyglądzie zasadniczo, z dnia na dzień i model z jednego roku zwłkle nie różni się wiele od modelu z roku poprzedniego i nawet lat paru.

Nic dziwnego, fraka nawet b. zamozni ludzie nie kupują co rok. Jak widzimy na rysunku model tegoroczny posiada szerokie wy-



gi i końce wcięte. Próby lansowania prosto w pasie szytych kamizelek i fraków nie powiodły się, kłapy szeroko rozchodzące się, nie do zapinania nawet na guziczki na sznurku, co stanowczo wyszło z mody. Kamizelki z szerokimi wy-

łogami, do tańca mogą być bez pleców, jedynie z paskiem.

Materiał — czarny, matowy.